

Spór o Rann o Kucz

Trybunał Rozjemczy wznowił pracę

W poniedziałek po 18-dniowej przerwie wznowił pracę trybosobowy Trybunał Rozjemczy, któremu powierzono zadanie uregulowania pakistańsko-indyjskiego sporu o bezludny, bagnisty obszar o powierzchni 22.400 km kwadratów – Rann of Kutch.

Na trzy i pół-godzinny posiedzeniu, stanowisko Pakistanu referował były minister spraw zagranicznych Qadar. Trybunał rozpoczął swe prace w lutym 1966 i będzie zbierał się codziennie. Oczekuje się, iż potrwa to do końca miesiąca.

India, której przedstawiciel – prokurator generalny Daphtare zakończył referowanie poglądów swego rządu w połowie października, będzie miała następnie prawo do repliki. Z podobnego prawa będzie mógł skorzystać także delegat Pakistanu.

Na czele Trybunału stoi mianowany przez U Thanta sędzia szwedzki Lagergren, a w jego skład wchodzi A. Bebler z Jugosławii, wyznaczony przez Indię i N. Dezam z Iranu, mianowany przez Pakistan. PAP

„Stern“ publikuje książkę Manchastera

Tło wydarzeń przed wizytą w Dallas

Jak już informowaliśmy, zachodniemiecki magazyn – „Stern”, odrzucił wystosowaną w ostatniej chwili prośbę senatora Roberta Kennedy’go, w sprawie dokonania skrótu w drukowanych przez tygodnik odcinkach kontrowersyjnej książki Manchastera „Śmierć prezydenta”.

W poniedziałek pierwszy fragment pracy Manchastera został wydrukowany i rozpowszechniony w nakładzie 2 milionów egzemplarzy.

W pierwszym, opublikowanym przez „Stern”, odcinku Manchaster pisał, że prezydent Kennedy był daleki od entuzjizmu w

Narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR

W KC PZPR odbyła się wczoraj narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich Partii. Narada poświęcona była ocenie przebiegu konferencji samorządu robotniczego nad tegorocznym planem oraz pracom zakładowych komisji do usprawnienia organizacji pracy powołanych po VII plenum KC PZPR.

Obradom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk. (PAP)

Rozpoczęło się plenium KC ZKi

W dniu 10 stycznia rozpoczęły się w Belgradzie obrady VI plenum KC Związku Komunistów Jugosławii. Porządek obrad przewiduje:

1. ocenę sytuacji politycznej w kraju po IV i V plenum KC ZKi;
2. zadania ZKi w związku z niektórymi aktualnymi problemami w międzynarodowym ruchu robotniczym;
3. sprawy bieżące.

Jak donosi agencja Tanjug w obradach plenium nie bierze udziału przewodniczący ZKi Josip Broz-Tito, który przebywa na odpoczynku. (PAP)

Rocznica podpisania deklaracji taszkienckiej

India jest zawsze gotowa uregulować w sposób pokojowy rozbieżności z Pakistanem i pragnie, aby oba kraje dążyły do tego celu – oświadczyła we wtorek pani Indira Gandhi premier Indii w przemówieniu radiowym z okazji rocznicy podpisania deklaracji taszkienckiej. India i Pakistan powinny żyć w przyjaźni. Na tym właśnie polega znaczenie deklaracji taszkienckiej.

Pani Gandhi wyraziła głęboką wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za jego wybitną rolę w zorganizowaniu spotkania w Taszkencie. (PAP)



POZNAN
ŚRODA
11
STYCZNIA
1967

Wydanie A
Nr 8 (7125)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Nasilenie agresji amerykańskiej w Wietnamie Płd.

Wojska USA otoczyły „żelazny trójkąt”

Partyzanci zwolnili kilkuset jeńców

Associated Press podaje, że oddziały amerykańskie podjęły największą operację bojową w wojnie wietnamskiej, otaczając położoną na północ od Sajgonu, strefę tzw. „żelazny trójkąt”. Dowództwo amerykańskie uważa, że na otaczonym obszarze o powierzchni 96,5 km², znajduje się ważny partyzancki ośrodek dowodzenia.

We wtorek żołnierze amerykańscy w sile kilku dywizji wkroczyli do wspomnianej strefy, nacierając równocześnie z wielu stron. Strefa „żelaznego trójkąta”, położona o

ok. 50 km od stolicy, nie była kontrolowana przez reżim sajgoński już od kilku lat.

Według dalszych doniesień z Południowego Wietnamu – partyzanci południowowietnamscy zwolnili ostatnio kilkuset jeńców – b. żołnierzy sajgońskich. Nastąpiło to z okazji szóstej rocznicy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Według naczelnego dowódcy sił amerykańskich w Wietnamie, rok 1967 będzie z grubsza powtórzeniem roku 1966. Gen. William Westmoreland przewiduje wzmocnienie kontyngentów amerykańskich w Płd. Wietnamie i przybycie nowych posiłków oraz kontynuowanie obecnej taktyki. Sugeruje on, że powstańcy trzymać się będą mocniej zasad partyzanckich sposobów walki.

Departament stanu opublikował w poniedziałek sprawozdanie Agencji do spraw Rozwoju Międzynarodowego – AID, o pomocy gospodarczej, udzielonej przez USA Wietnamowi Południowemu w roku 1966.

Przekazana za pośrednictwem AID pomoc, wyniosła w tym roku 455 milionów dolarów (w 1965 r. wynosiła 266 mln.). Radykalne zwiększenie tej pomocy było konieczne ze względu na sytuację w Wietnamie Południowym, którą sprawozdanie charakteryzuje następująco: „wobec tego, że ponad dwie trzecie mężczyzn w wieku 20–30 lat, zaangażowanych jest w wysiłku wojennym, miasta są przepelnione uchodźcami, transport jest sparaliżowany, a rejon rolnicze są polem walki, zdolność produkcyjna gospodarki Południowego Wietnamu została drastycznie zredukowana. Brakowi wytwarzanych w kraju dóbr i usług towarzyszyło w okresie 1965–66 zwiększenie się o ponad 130 proc. znajdujących się w obiegu piastrow”.

Sprawozdanie stwierdza, że wielkim problemem jest „prze-

Ruiny jednego z 15 domów, zburzonych podczas niedawnego bombardowania przez samoloty amerykańskie stolicy DRW, Hanoi. Podczas nalotu niemal zrównano z ziemią odcinek ulicy Fo Nguyen Tkhep, znajdującej się w odległości 100 metrów od centralnego placu w Hanoi.

CAF – TASS



U Thant żąda ponownie wstrzymania bombardowań DRW

Wywiad Ho Chi Minha dla dziennika NRF

Sekretarz generalny ONZ, U Thant spotkał się we wtorek z dziennikarzami na pierwszej swej konferencji prasowej po objęciu funkcji sekretarza generalnego na drugą kadencję.

U Thant ponownie stwierdził, że bezwarunkowe wstrzymanie bombardowań DRW jest „absolutnym, niemożliwym do ominięcia warunkiem wstępnym wszelkich możliwych kroków pokojowych”. U Thant odrzucił również w całości po raz pierwszy oficjalną wersję strony amerykańskiej na temat przyczyn obecnego konfliktu w Wietnamie, stwierdzając m. in.: „W moim głębokim przekonaniu Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego jest organizmem niepodległym i niezawisłym, niezależnie od pewnej pomocy jaką mo- że otrzymać z północy”.

U Thant stwierdził również, że „nie podziela rozpowszechnionej w pewnych krajach teorii” według której „upadek Wietnamu południowego” miał

by pociągnąć za sobą załamanie się prozachodnich reżimów w innych krajach azjatyckich.

U Thant odrzucił też oficjal-

Dokończenie na str. 2

Wizyta ministra obrony Królestwa Belgii

We wtorek 10 bm. – na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego – przybył do Polski z oficjalną wizytą minister obrony narodowej Królestwa Belgii – dr Charles Poswick.

10 bm. ministra obrony narodowej Królestwa Belgii przyjął prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Gościmy ministra handlu Turcji



10 bm. przebywający w Polsce z oficjalną wizytą minister handlu Turcji – Sadii Tekin Muftuoglu przyjeżdżał przez preza Rady Ministrów J. Cyrankiewicza (na zdjęciu). Min. Muftuoglu wraz z towarzyszącymi mu osobami przeprowadził również w MHZ z min. W. Trąpczyńskim rozmowy na temat aktualnych problemów i perspektyw rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych. W godzinach popołudniowych min. S. T. Muftuoglu przyjeżdżał przez ministra spraw zagranicznych – Adama Rapackiego.

CAF – Telefoto

Warunki de Gaulle'a dla Anglii i NRF

Wtorkowa prasa paryska poświęca sporo uwagi zapowiedzianemu udziałowi de Gaulle'a w konferencji na szczycie 6 krajów Wspólnego Rynku w Rzymie oraz zbliżającym się wizytem Kiesingera i Brandta, a następnie Wilsona w Paryżu. Dziennik łączy te zagadnienia, i w artykule Rene Dabernata zatytułowanym „Jak Pałac Elizejski przygotowuje Rzym” przypomina, że Francja stawia szereg warunków, z których główne dotyczą Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Autor stwierdza, że de Gaulle domaga się, by Niemiecka Republika Federalna uznała ostatecznie granicę na Odrze i Nysie.

Jeśli chodzi o Wielką Brytanię de Gaulle domaga się by: – podpisała ona Traktat Rzymski w tej formie w jakiej istnieje oraz wszystkie układy dodatkowe;

– prowadziła politykę zmierzającą do dalszego uzdrowienia wewnętrznej sytuacji gospodarczej i finansowej, a wreszcie

– po spełnieniu tych warunków podjęła rokowania, które mogą trwać wiele miesięcy lub kilka lat, a które ułatwiłyby stopniowe wejście gospodarki brytyjskiej do Wspólnego Rynku. (PAP)

Obrady aktywu partyjnego uczelnicy stolicy

We wtorek odbyła się w Warszawie narada aktywu partyjnego i kierownictwa uczelni stolicy, poświęcona omówieniu problemów sprawności nauczania i pracy wychowawczej w wyższych uczelniach.

Min. oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jabłoński zwrócił uwagę na konieczność koordynacji wysiłków wychowawczych oraz ścisłego współdziałania władz uczelni z organizacjami partyjnymi i młodzieżowymi. (PAP)

Plan i budżet na sesji WRN

W czwartek, 12 bm. o godzinie 10 odbędzie się IX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu (sala Garn. Klubu Oficerskiego, ul. Niezłomnych nr 1). Na porządku obrad m. in. uchwalenie planu gospodarczego i budżetu na rok 1967, informacje o zmianach osobowych w WRN i komisjach oraz ustalenie rezerwy kasowej w jednostkowym budżecie województwa poznańskiego.

Narada budowlanych

Wstępna ocena wyników produkcyjnych

10 bm. odbyła się narada kierowniczego aktywu Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na której dokonano wstępnej oceny wyników produkcyjnych, uzyskanych przez ten resort w 1966 r. i omówiono główne zadania budownictwa w roku bieżącym.

Omawiając tegoroczny program inwestycyjny, wicepremier E. Szysz zwrócił uwagę, iż jego urzeczywistnienie wymaga szybkiego przechodzenia przez budownictwo na nowe, wyższe formy planowania i zarządzania. Szczególny wysiłek powinien być położony na bilansowanie potrzeb inwestycyjnych z potencjałem produkcyjnym wykonawstwa budowlanego. (PAP)

Start wielkich inwestycji w Zagłębiu Konińskim

Rozbudowa zaplecza dla mieszkańców

Rok 1967 będzie w Zagłębiu Konińskim okresem dalszego, intensywnego inwestowania. Pracę rozpoczyna wielkie obiekty przemysłowe. Największy z nich – to elektrownia „Pątnów”.

„Gorączka złota” na giełdzie paryskiej

W poniedziałek zanotowano na paryskiej giełdzie metali szlachetnych prawdziwą gorączkę złota. W kolach finansowych Francji wiąże się ją z sobotnim wywiadem ministra gospodarki i finansów Michela Debre, który podkreślał konieczność przestudiowania w najbliższym czasie na zebraniu ekspertów międzynarodowych podwyżki ceny złota.

POGODA

Jak podaje PIHM – przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejskami opady śnieżne. Temperatura minimalna od minus 6 st. do minus 12 st.

Opady śnieżne w całej Europie

Trudności z komunikacją - walka z „białym wrogiem“

W dalszym ciągu mroź i śnieżne nękają mieszkańców Europy. Agencja Reutera podaje, że w Austrii w poniedziałek zmarły na śmierć 3 osoby, a dwie zginęły pod lawinami. Olbrzymie opady śniegu sparaliżowały w wielu okęgach Austrii ruch kolejowy i drogowy. Tylko w Wiedniu, w którym życie zamario w niedziele, ruch drogowy powrócił w poniedziałek do normy.

Pierwszy od roku 1907

Zjazd szwedzkiej socjaldemokracji

Jak już donosiliśmy, szwedzka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (SAP) zapowiedziała zwołanie w dniach 21-24 października br. nadzwyczajnego zjazdu. W historii SAP raz tylko doszło do zwołania nadzwyczajnego zjazdu — a mianowicie w roku 1907.

Po posiedzeniu kierownictwa SAP odbyła się konferencja prasowa, na której premier Erlander omówił decyzję powziętą na posiedzeniu.

Podkreślił on, iż uchwała w sprawie zwołania nadzwyczajnego zjazdu została spowodowana tym, że partia przywiązuje ogromne znaczenie do sprawy pełnego zatrudnienia. Na nadzwyczajnym zjeździe SAP będzie ustalony nowy kierunek polityki gospodarczej w celu zagwarantowania pracy wszystkim obywatelom szwedzkim oraz zapewnienia opieki społecznej jak również dalszego rozwoju i postępu.

PAP

Przeglądy filmów Zbigniewa Cybulskiego

Setki wrocławian, dużo młodzieży studenckiej, przedstawicieli tejże świata kulturalnego i Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych pojeździły we wtorek rano po raz ostatni wybitnego aktora filmowego — Zbigniewa Cybulskiego, który zginął tragicznie we Wrocławiu w ubiegłą niedzielę. Pokryta kwiatami trumna umieszczona została w samochodzie, który ruszył w kierunku Katowic. W czwartek, 12 bm. przed południem odbędzie się pogrzeb na katowickim cmentarzu przy ul. Sienkiewicza.

Na prośby miłośników talentu Zbigniewa Cybulskiego, w Bydgoszczy zorganizowano przegląd filmów, w których ten wybitny tragicznie zmarły aktor kreuje główne role.

W okresie od 10 do 18 bm. w bydgoskim kinie „Bałtyk” wyświetlone zostaną: „Salto”, „Krzyż Walecznych”, „Jak być kochaną”, „Rozwód nie będzie”, „Giuseppe w Warszawie”, „Rekopis znaleziony w Saragossie”, „Ich dzień powszedni”, „Miłość dwudziestolatków” oraz „Papiół i diament”.

Również w warszawskim kinie „Polonia” rozpocznie się 20 bm. przegląd filmów z udziałem Zbigniewa Cybulskiego. Miłośnicy talentu znakomitego aktora będą mieli możliwość obejrzenia w całości lub fragmentach ok. 30 filmów fabularnych, w których występuje Z. Cybulski. W kinie tym zorganizowana zostanie też wystawa, przypominająca jego rolę w filmie „Na scenie i w TV.” (PAP)

54,5 mld. zł wkładów ludności w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 31 grudnia 1966 r. 54.518 mld zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 51.951 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2.567 mld zł.

W grudniu 1966 r. wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły o 1.256 mld zł, a łącznie w 1966 r. o 9.695 mld zł.

Liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się w grudniu 1966 r. o 194 tys., a łącznie w 1966 r. o 2.252 tys.

Sredni stan wkładów na mieszkańca wzrósł z 1.348 zł na początku roku do 1.647 zł dnia 31 grudnia 1966 r.

Tytułem odsetek i premii właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w 1966 r. 1.273 mld zł. Na kwotę tę składają się wypłacone do książeczek odsetki i premie pieniężne w wysokości 1 mld zł oraz równowartość wylosowanych 2.969 samochodów, 552 motocykli, 213 motorowerów oraz 238 skierowań na wczas krajowe i wycieczki zagraniczne.

PAP

W północnej i centralnej Norwegii pokazały się już pierwsze zwały kry lodowej. Jednocześnie mroź i śnieżne przerwały ruch na drogach w północno-zachodniej części W. Brytanii i Szkocji.

Natomiast w północnej Hiszpanii śnieg zmusił farmerów do sprowadzenia bydła i owiec z rejonów górskich w pobliżu Pamplony na obszary niżżej położone.

We Francji setki kilometrów dróg znalazło się pod cienką warstwą lodu. Mroź przyniósł śmierć wielu ludziom.

We Włoszech w dalszym ciągu panuje chaos w komunikacji a około 20 miejscowości jest odciętych od świata.

Na terenach Jugosławii przeszedł 300 samochodów ciężarowych, pociąg z 200 pasażerami i 10 autobusów zostało uwięzionych wskutek poważnych opadów śnieżnych, które trwają już trzeci dzień.

W Sarajewie, stolicy Bośni, warstwa śniegu przekroczyła 1 metr — jest to rekord nie notowany tam od 20 lat. Na wielu liniach kolejowych w tej republice śnieg całkowicie przerwał komunikację. W górskim rejonie w pobliżu Kolasin około 300 samochodów zostało zablokowanych przez zwały śniegu.

Z Budapesztu w dalszym ciągu napływają wiadomości o trudnej sytuacji spowodowa-

Sukarno złożył oświadczenie przed Kongresem

Korespondent Reutera donosi z Singapuru, że jak podała rozgłoszona w Dyakarcie, prezydent Sukarno przesłał we wtorek wieczorem od dawna oczekiwany tekst swego przemówienia kierownictwu Tymczasowego Doradczego Zgromadzenia Ludowego za pośrednictwem swego sekretarza, gen. Sumpeno.

W kilka godzin później radio Dyakarta podało fragmenty oświadczenia. Sukarno miał stwierdzić, że próba zamachu stanu w 1965 roku była dla niego absolutną niespodzianką i zaprzeczył, iż ponosi odpowiedzialność za obecny stan w kraju. „Powinniśmy zrozumieć — cytując rozgłoszone wypowiedzi prezydenta — że pogarszanie się sytuacji gospodarczej kraju i ludności nie należy wyłącznie do jednego człowieka, lecz jest wynikiem wielu czynników i działalności całego rządu i narodu”.

PAP

Pijemy więcej piwa

Miniony rok był rekordowy pod względem produkcji piwa w naszym kraju. Browary dostarczyły go ok. 835 mln. litrów, z czego ponad 20 mln. litrów wyeksportowałyśmy, a resztę wypiliśmy. Tym samym spożycie piwa wzrosło w ubr. o ponad 2 litry na osobę — do ok. 25 litrów rocznie na statystycznego mieszkańca Polski. O większej konsumpcji „jasnego z wianuskiem” zadecydowała wczesna wiosna oraz duża i stosunkowo ciepła jesień, a także to, że obecnie ok. 90 proc. produkcji stanowią, cieszące się największym popytem piwa pełne. Znaczenie więcej niż w 1965 r. dostarczone również piwa ciemnego, słodowego, które najchętniej piją, przede wszystkim mieszkańcy Śląska.

Potrzeby rynku krajowego oraz eksportu zmuszają do stałego zwiększania zdolności produkcyjnych przemysłu piwowarskiego. Na inwestycje przeznaczył on w br. ponad 100 mln. zł, czyli o przeszło 30 mln. zł więcej niż w 1966 r. Z ważniejszych obiektów kontynuowano w ub. roku budowę dużego browaru w Łomży, który będzie produkował 23 mln. litrów piwa rocznie. (PAP)

Małżeństwo księżniczki holenderskiej

Księżniczka holenderska Margriet, 23-letnia trzecia córka królowej Juliany, poślubiła we wtorek w Hadze 27-letniego Pietera van Vollenhova, syna bogatego fabrykanta płótna żaglowego.

Gdy młoda para jechała z koscioła do pałacu, z grupy nastolatków zebranych na trasie przejazdu rzucano w stronę orszaku kilka bomb dymnych. Policja zatrzymała 12 wystoków. (PAP)

nej dużymi opadami śniegu. Większość kraju pokryta jest śniegiem o grubości 30-50 centymetrów. W południowych częściach Węgier warstwa ta dochodzi nawet do 60 cm, a na najwyższym szczycie kraju Kekeskete — do 1 metra. Obecnie ustat wiatr w rezultacie czego uspokoiły się zamiecie. Jednakże w dalszym ciągu trwa walka z „białym wrogiem” na drogach i liniach dalekobieżnych. Trudności natomiast występują na północy Węgier i niektórych rejonach naddunajskich, gdzie autobusy ruchu lokalnego często ulegają w śnieżnych zaspach. Łódź pokrył tam już 14 rzek. Mrozy skuli całkowicie rzeki Marcal, Hernad i Harmas — Keresz. Zamarzł również Balaton i jezioro Velence. Kra pokazała się na Dunaju.

Najniższe temperatury zanotowano w Szwajcarii — minus 29 st. Celsjusza. (PAP)

Nota trzech krajów do U Thanta

Dyskryminacja NRD w ONZ sprzeczna z prawem narodów

Jak już informowaliśmy, 21 grudnia ub. roku stali przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Francji i W. Brytanii w ONZ wystosowali do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, pismo kwestionujące rozpowszechnianie dokumentów rządu NRD w różnych sprawach znajdujących się na porządku dziennym XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Dokumenty rozpowszechniane były, zgodnie z Kartą NZ, na prośbę delegacji socjalistycznych, w tym również delegacji polskiej. Przedstawiciele państw zachodnich ustępując pod naciskiem rządu NRF powtórzyli w swym piśmie znane twierdzenia zachodu na temat NRD, a także podtrzymały absurdalną tezę, jakoby rząd NRF był „jedynym reprezentantem narodu niemieckiego”.

W związku z tym 9 bm. stali przedstawiciele Polski, Czechosłowacji i Węgier w ONZ wystosowali pismo do U Thanta, w którym odrzucają stanowczo twierdzenia mocarstw zachodnich. „Nierealistyczne stanowisko zajęte przez stałych przedstawicieli USA, Francji i W. Brytanii — czytamy w piśmie — nie daje się pogodzić z obiektywnie istniejącymi faktami historycznymi, tzn. z istnieniem dwu państw niemieckich na terytorium byłej Rzeszy niemieckiej i znajduje się w rażącej sprzeczności z zasadami prawa międzynarodowego.

Zawarte w liście trzech mocarstw twierdzenia mogą być uważane wyłącznie za podsycanie odwetowych i militarystycznych aspiracji kół rządzących NRF oraz za krok mający na celu uniemożliwienie rozwoju normalnych stosunków NRD z innymi krajami.

W tej sytuacji treść wspomnianego pisma musi zostać kategorycznie odrzucona jako sprzeczna z zasadą karty NZ. (PAP)

„Survivor-1” ożył na 12 godzin

Jak podaje ośrodek badań kosmicznych w Pasadenie, amerykańska stacja automatyczna „Survivor-1”, znajdująca się na powierzchni Księżyca, zaczęła w ubiegłym tygodniu znowu funkcjonować i przez 12 godzin nadawała różne dane telemetryczne.

PAP

Odroczenie bankructwa Banku Intra

Parlament libański odroczył we wtorek o sześć miesięcy „wyrok śmierci” na bejrucki Bank Intra.

W ubiegłą środę sąd handlowy ogłosił upadłość Banku Intra — największej instytucji finansowej na Wschodzie — jednakże orzeczenie to nie było ostateczne. Zgodnie z wotum uchwałą parlamentu, rząd ma powołać nową radę dyrektorów dla Intry. Rada otrzyma sześć miesięcy na zdobycie nowego kapitału i uratowanie Banku.

Trzej poprzedni kierownicy Banku Intra znajdują się w areszcie. Aresztowano także czterech rewidentów, którzy zatwierdzili sfałszowane bilanse banku. (PAP)

Amnestia w Algierii

Algierski dziennik oficjalny — „El-Mudżahid”, podał we wtorek do wiadomości o amnestii 92 więźniów, w tym także politycznych. Amnestia została ogłoszona z okazji święta, kończącego miesiąc ramadan w Algierii. (PAP)

U Thant żąda ponownie wstrzymania bombardowań DRW

Dokończenie ze str. 1

na tezę amerykańską, jakoby Wietnam Północny miał mieć szczególne znaczenie dla „bezpieczeństwa strategicznego zachodu”. U Thant podkreślił, że przywódca DRW szerzej pragnie przywrócić pokój.

U Thant wspominał o koncepcjach zjednoczenia i neutralizacji Wietnamu, po czym oświadczył: „Zanim jednak dojdzie do formułowania tak ogólnych na razie kwestii, konieczne są rokowania pokojowe, te zaś — o czym wszyscy wiemy — są niemożliwe bez bezwarunkowego przerwania bombardowań”.

Podkreślił on również, że konferencja pokojowa z udziałem DRW i strony amerykańskiej, jakkolwiek pożyteczna i cenna, nie mogłaby doprowadzić do ostatecznego rozwią-

nia konfliktu, gdyż w tym celu konieczny jest również udział Narodowego Frontu Wyzwolenia, na co strona amerykańska nie chce się do tej pory zgodzić.

Wywiad Ho Chi Minha dla „Nuernberger Nachrichten”

Jak donosi agencja DPA, prezydent DRW Ho Chi Minh w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi dziennika zachodnoniemieckiego „Nuernberger Nachrichten” zażądał ponownie wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu. „Jeśli Stany Zjednoczone gotowe są wyzrecz się swej polityki agresji i wycofać swe wojska z Wietnamu, to chętnie zaprosimy je na herbatę” — oświad-

Rozszerzamy współpracę kulturalno-naukową z ZSRR

Dalsza wymiana zespołów i fachowców

W dniach od 5 do 10 stycznia br. bawiła w Moskwie delegacja polska z dyrektorem generalnym Ministerstwa Kultury i Sztuki PRL S. W. Bałckim na czele. Przeprowadziła ona rozmowy dotyczące podpisania dodatkowego protokołu do planu współpracy kulturalnej i naukowej między Polską a Związkiem Radzieckim na rok 1967. W wyniku rozmów został opracowany i podpisany dodatkowy protokół do planu współpracy kulturalnej i naukowej między oboma krajami na 1967 r.

Protokół zmierza do dalszego rozszerzenia i pogłębienia więzów przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską w dziedzinie szkolnictwa, nauki, kultury i sztuki, filmu, radia, telewizji, literatury, prasy, ochrony zdrowia i sportu.

Dodatkowy protokół przewiduje kontynuowanie bezpośredniej współpracy radzieckich i polskich placówek naukowych i uczelni, organizowanie pracy w sprawie podnoszenia kwalifikacji wykładowców języka rosyjskiego w szkołach polskich, drogą prowadzenia dla nich kursów i seminariów językowych. Oba kraje dokonają wymiany dużych grup studentów dla odbycia praktyki zawodowo-produkcyjnej.

Przewiduje się szeroko zakrojoną wymianę w dziedzinie kultury i sztuki. W 1967 roku przybędzie do Polski na występy m. in. grupa operowa Teatru Wielkiego ZSRR, a także odwiedzi Polskę moskiewski music-hall. Na występy do Związku Radzieckiego przybędzie grupa operowa Teatru Wielkiego w Warszawie, wybitni polscy mistrzowie sztuki operowej oraz grupy artystów estradowych. Oba strony dokonają wymiany wystaw sztuk plastycznych.

Przewiduje się zorganizowanie na szeroką skalę w obu krajach imprez kulturalno-masowych poświęconych 50-leciu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W Polsce zorganizuje się także imprezy o charakterze ogólnopolskim, jak: festiwal towarzyskich i radzieckich sztuk teatralnych, festiwal muzyki rosyjskiej i radzieckiej, festiwal piosenki radzieckiej, dni filmu radzieckiego, dni książek radzieckiej.

Przewiduje się dalszy rozwój przyjaźnych stosunków między związkami twórczymi, radiem, telewizją i kinematografią. (PAP)

Ograniczenie produkcji węgla w NRF

Republika Federalna powinna ograniczyć w tym roku dalsze wydobycie węgla o 14 mln. ton, jeżeli chce powstrzymać dodatkowe gromadzenie węgla na haldach. Do takiego wniosku doszedł instytut do spraw badań gospodarczych Nadrenii — Westfalii w Essen, w swoim sprawozdaniu dotyczącym rozwoju koniunktury, opublikowanym 9 bm. W sprawozdaniu tym mówi się o konieczności zwiększenia liczby zamykanych kopalń, co z przyczyn technicznych i socjalnych nie byłoby możliwe w wymaganym szybkim czasie. W związku z tym należy się liczyć, że przede wszystkim w pierwszej połowie roku nastąpi dalsze nagromadzenie węgla na haldach.

PAP

czył Ho Chi Minh, zapewniając „jeśli Amerykanie wycofają się z Wietnamu Południowego, wojna będzie zakończona”.

Na pytanie, kto miałby uczestniczyć w przyszłych rokowaniach, prezydent Ho Chi Minh odpowiedział, że o tym zdecydować wyłącznie ludność Wietnamu Południowego. „Jest to jej własna wewnętrzno-polityczna sprawa”. Jeśli Wietnam Południowy pragnąłby pozostać neutralny, może to uczynić — powiedział prezydent. W rozmowie poruszono również sprawę wysiłków Papieża na rzecz przywrócenia pokoju w Wietnamie. „Sądzę — powiedział prezydent Ho Chi Minh — że Papież mógłby użyć swego wielkiego autorytetu wśród 500 milionów katolików na całym świecie, aby poprzeć nasz mały naród”.

Prezydent DRW wyraził ponownie pogląd, że wojna potrwale może jeszcze szereg lat. Ale zakończy się zwycięstwem Wietnamu. (PAP)

Starcia zbrojne Syrii z Izraelem

Jak już informowaliśmy, od kilku dni na granicy syryjsko-izraelskiej dochodzi do poważnych starć zbrojnych. Oba kraje obarczają się na wzajem odpowiedzialnością za te incydenty.

W poniedziałek przedstawiciel Izraela dwukrotnie złożył skargę w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko Syrii. Niemniej Izrael nie zwrócił się do Rady o interwencję. (PAP)

Przygotowania do kongresu związków zawodowych

We wtorek odbyło się w CRZZ pierwsze posiedzenie komisji organizacyjnej VI Kongresu Związków Zawodowych.

W toku obrad przewodniczący komisji, sekretarz CRZZ — Wiesław Kos omówił dotychczasowy przebieg krajowych zjazdów związków branżowych i wyniki wyborów delegatów na kongres.

Do końca ub. r. odbyło się 12 zjazdów, w których uczestniczyło 2247 delegatów, reprezentujących ponad 3.400 tys. członków związków zawodowych. (PAP)

Woda na Warcie nieznacznie opada

Ostatnie tygodnie charakteryzują się bardzo wysokimi stanami wody na Warcie. Pod koniec grudnia i na początku stycznia na Warcie od Koła aż po Gorzów utrzymywały się stany alarmowe. Ponieważ granica bezpieczeństwa przekroczona była bardzo minimalnie, Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy nie zdecydował się na ogłoszenie alarmu, a tylko zarządził pogotowie przeciwpowodziowe. Polega ono na szczególnym zwróceniu uwagi na stan wałów ochronnych (które po nasyceniu wysoko stojącą wodą mogą spłynąć z biegiem rzeki), śluz, przepustów itp.

Według danych z dnia wczorajszego stan wód na Warcie przedstawiał się następująco: Koło — 352 cm (2 cm powyżej stanu alarmowego), Konin — 437 cm (7 cm powyżej), Śrem — 480 cm (30 cm powyżej), Poznań — 463 cm (13 cm powyżej), Oborniki — 487 cm (17 cm powyżej), Wronki — 440 cm (10 cm powyżej), Międzybóże — 455 cm (25 cm powyżej).

Jak informuje Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy, perspektywy na najbliższe dni są raczej pomyślne. Wodowskazy notują powolne lecz stałe opadanie lustra wody na Warcie. (st)

Telefony DONOSZA

W Spółdzielni Inwalidów przy ul. Wawrzyniaka, 23-letniemu D. T. tryby wkreciły rękę w maszynę, powodując rany szarpane.

Z ranami miazdżonymi ręką przewieziono do szpitala 33-letniego Z. M., którego ręką dostała się w pas transmisyjny w piekarni nr 2 przy ul. Dzierżyńskiego.

7-centymetrowej rany ciętej skroni doznał na Grudzień 4-letnia M. G. upadając na sybce.

Pogotowie zanotowało wczoraj również ok. 280 wezwań do „grypowiczek”. Miejmy nadzieję, że mroź jak i nareczenie „chwyci”, zmniejszy liczbę zachorowań.

Niegroźny pożar wybuchł w pralni przy ul. Dąbrowskiego 51.

Na ul. Grunwaldzkiej (na rożniku Śnieżekich) „siedemnastka” wpadła na stojącą na sygnale „syrenkę”. Auto zostało uszkodzone. Przerwa w ruchu trwała ok. 15 min. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Pomyślny rok rolników-spółdzielców

■ Łączenie gospodarstw ■ Przyływ młodych członków

■ Wyższe plony - rozwój hodowli ■ Wzrost dochodów

Jak minął rok w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych województwa poznańskiego? Jak kształtuje się bilans ekonomiczny i organizacyjny? Jakie są perspektywy rozwojowe na najbliższe lata?

Aby na te i podobne pytania odpowiedzieć, reporter zarządził spotkanie z działaczami Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Uzyskane tą drogą materiały potwierdziły jego spostrzeżenia, poczynione w powiatach czy pojedynczych gospodarstwach zespołowych. Ich liczba w Wielkopolsce nie wzrosła, chociaż powstało w ubiegłym roku pięć nowych, gdyż równocześnie nastąpiło połączenie kilku starych. Większe przejęły mniejsze, mocniejsze przejęły słabsze. „Małeństwo” organizacyjne i ekonomiczne zawary na przykład: Nowy Świat z Augustynowem, Fabianowo z Lutynią, Buszewko z Dębnią, Szczodrowo z Rakówką, Łukowo ze Sterczanowem, Parkowo z Garbatką itd.

Istnieją nadal tendencje spółdzielców w kierunku łączenia gospodarstw. Tendencje bardzo słuszne i uzasadnione rachunkiem ekonomicznym. Chodzi po prostu o sprawniejszą organizację pracy, o lepsze wykorzystanie sprzętu mechanicznego, o nowoczesniejszą agrotechnikę i zootechnikę, o specjalizację w działach produkcji. W rezultacie zaś o wyższe efekty ekonomiczno-finansowe. Te same cele przyświecają spółdzielniom, przejmującym w posiadanie tak zwane resztówki pomajątko-

we, należące do Państwowego Funduszu Ziemi, z którymi administracja rolno nie może sobie w wielu przypadkach poradzić. Dzięki inicjatywie spółdzielców, ziemia i budynki resztówek znajdują prawnych właścicieli, którzy tworząc na przykład ośrodki hodowlane, mogą powiększać z roku na rok towarową produkcję zwierzęcą, dając zatrudnienie młodzieży pozostającej na wsi.

Zjawisko bardzo pozytywne, a dla obecnej struktury naszego rolnictwa nader pożądane. Młodzi rolnicy dochodzą co raz częściej do przekonania, że pracą na wsi można dobrze zarobić, stworzyć sobie i rodzinie doskonałe warunki egzystencji. Młodzi dostrzegają, że w nowoczesnym rolnictwie z jego perspektywą rozwojową jest dla nich dość miejsca i pracy. Ale w gospodarstwach zespołowych zjawisko to łatwiej dostrzec, odnotować w liczbie nowych członków. Mamy już w Wielkopolsce spółdzielnie produkcyjne, w których dominują młodzi rolnicy, a w skali całego województwa obniżył się przeciętny wiek członków z 55 do 47 lat.

Wpływ omówionych wyżej czynników spowodował, że w roku ubiegłym liczebny stan członków spółdzielni wzrósł z 7 200 do 7 500 rodzin. Przybyło ludzi zdolnych do pracy i jednocześnie wzrosła powierzchnia gruntów, pozostających we władaniu spółdzielców o 2 000 hektarów. Ale nie tylko w tej dziedzinie notujemy dorobek.

W minionym roku siedem spółdzielni (Lusówko, Wronczyn, Dąbrówka, Jasień, Izbice, Obrą Stara, Wojnowice) uruchomiło własne przetwórstwo owocowo-warzywne, przyczyniając się do rozwoju warzywnictwa i sadownictwa w swoich rejonach działania i przeznaczając część produkcji na eksport, co najlepiej świadczy o jakości przetworów. Kilka spółdzielni zorganizowało fermę drobiową — dostarczając na rynek 300 tysięcy tuczo-nych kaczek i brojlerów.

W zakresie dorobku organizacyjno-gospodarczego, inny jeszcze fakt napawa spółdzielców swego rodzaju dumą. Udało się bowiem utworzyć kilkanaście własnych brigad remontowo-budowlanych. Kto pamięta, występujące w poprzednich latach, trudności ze znalezieniem wykonawców inwestycji budowlanych, ten w pełni podziela uzasadniony obecnie optymizm spółdzielców. Tym bardziej, że zostali on już poparty widocznymi efektami. W trzech kwartałach 1966 roku spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie wykonały łącznie prawie 83 procent swoich planów inwestycyjnych w zakresie budownictwa inwentarskiego i mieszkalnego. Taki stopień realizacji zadań budowlanych nie był dawniej do pomyślenia — nawet w ciągu całego roku. A warto jeszcze dodać, że — według opinii władz związkowych — samorząd spółdzielczy poświęca teraz wiele uwagi mieszkaniom swo-

ich członków, estetyce obejść gospodarskich i w ogóle sprawom socjalno-bytowym.

Na takie podejście do sprawy pozwala niewątpliwie, wzrastająca z roku na rok, wartość produkcji towarowej. Gdy w roku 1965 ustalono 7 000 zł, to za 1966 rok wstępne wyliczenia wskazują na ponad 8 000 zł czystego dochodu z hektara. Staje się to zupełnie zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę wzrost produkcji roślinnej średnio o 6 procent i zwierzęcej o 10 procent. Przeciwnie z całego arealu spółdzielczego (83.500 ha) plony czterech podstawowych zbóż wyniosły w ub. roku — 23,3 kwintale, ziemniaków 183 kwintale i buraków 283 kwintale z hektara. Z uznaniem trzeba również odnotować, że nasze spółdzielnie położyły w ostatnich latach duży nacisk na hodowlę inwentarza, czego efektem jest obsada na 100 ha użytków rolnych, dorównująca już średniej wojewódzkiej w bydło — 51,5 sztuk na 100 ha, a przewyższająca tę średnią w trzodzie chlewnej — 90 sztuk na 100 ha. Nie bez znaczenia jest także fakt, że ponad 30 gospodarstw zespołowych posiada obsadę inwentarza znacznie wyższą od średniej spółdzielczej i plony zbóż w granicach 30 kwintali z hektara (m. in. Gorzyce, Ustków, Nowy Świat, Kamieniec). Gorzyce na przykład osiągały już od 1961 roku po 30—32 kwintale zbóż z hektara. Dowodzi to jak ogromne rezerwy produkcyjne tkwią jeszcze w gospodarce spółdzielczej i w całym rolnictwie wielkopolskim.

Nad zagadnieniem pełnego wykorzystania tych rezerw, za stanowiąc się będą niewątpliwie nasi spółdzielcy na zbliżających się zebraniach bilansowo-obrachunkowych, do których przygotowania są obecnie w toku.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

do redaktora

JAK POZBYŁAM SIĘ ZŁUDZEŃ

Jestem stałą Waszą czytelniczką. Mam dla Was duże uznanie za dyskusję „Młodzi na rozstajach”. Od samego początku pilnie ją śledzę. Pragnę i ja zabrać głos. Należę do nastolatków (mam 19 lat). Nie mogę powiedzieć do jakiej młodzieży należę, bo to jest bardzo trudne dla mnie. Nie chcę oszukiwać siebie i Was. Po wyjściu ze szkoły podstawowej nie uczymy się nigdzie, gdyż w pierwszym roku nie zostałam przyjęta, a później uważałam, że mogę żyć bez szkoły. Nie pomogły prośby, groźby, przekonywanie rodziców i krewnych. Uważałam, że skoro wraz z dobraną „paczką koleśków” potrafię opić się tak wspaniałym napojem jak wino, zaciągnąć się papierosem, robić grandę na zabawie w innej miejscowości, dać do zrozumienia, że my tu rządzący — to mi wystarczy. Uważałam się za mądrą, dojrzałą i samodzielną, gdyż reszta mego towarzystwa odnosiła się do mnie z uznaniem. Tak się działo przez 2,5 roku, aż zrozumiałam, że moje postępowanie jest złe. Z braku pieniędzy starałam się długo w różnych miastach o pracę, niestety, bez powodzenia. Mówiono mi wszędzie, że mam za małe wykształcenie. Zostałam pozostawiona sama sobie, czułam się nikomu niepotrzebna — lecz to tylko złudzenie. Z całą „szajką” zerwałam, dzięki mamusi, za co jestem niezmiernie dziś jej wdzięczna. Postanowiłam pójść uczyć się zaocznie. Dziś kończę już I semestr Technikum Kolejowego.

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Nauka idzie dość dobrze, ale ile wysiłku i samozaparcia w nią włożyłam! Każdy patrzy na mnie inaczej, niektórzy nie mogą uwierzyć wprost w moją odmianę.

Zło wśród młodzieży wywodzi się z nierobstwa i zarozumiałości. Potrzebna jest natychmiastowa interwencja rodziców, opiekunów, ludzi doświadczonych, zajmujących się młodzieżą. Ale jak to zrobić, aby osiągnąć dobre rezultaty? Trzeba to czynić bardzo, bardzo ostrożnie. Każdy nastolatek buja w obłokach do czasu, aż ktoś poda mu zyciową rękę i okaże serce. Niestety, nie wszyscy z tej pomocy będą korzystali. Dużo ich pójdzie nadal swoją drogą. Chyba taką młodzieżą, która nie chce skorzystać z pomocy doświadczonych, można dopiero zwać złą młodzieżą. Reszta, jest dobra czy przeciętna.

Proszę Was, abyście wydrukowali mój list. Niech przeczyta go młodzież chwiejna, niewiedząca, którą drogą iść. Przecież nasze społeczeństwo daje nam nieograniczone szanse, tylko trzeba chcieć z nich korzystać. Tamte wybrki są dla mnie wspomnieniami, do których niechętnie powracam.

19-STOLATKA z pow. średzkiego

OBIEGOWE MITY I SZTUCZNE BARIERY

Starsze pokolenie uważa za niesamowity skandal noszenie długich włosów. Czy my młodzi nie mamy prawa do mody? Narzekają, że za dużo hałasujemy. Proszę wyjść na ulicę obojętnie, o której porze dnia, a przekonamy się, że takich jest garstka.

Od wielu lat wielu ludzi, często światłych i ożywionych autentyczną troską, specjalizuje się w ustawicznym ustawianiu sztucznych barier pomiędzy starszym a młodszym pokoleniem. Fabrykują etykiety o coraz groźniejszych nazwach. Osądzają — zamiast tłumaczyć. Potępiają i gorszą się — zamiast rozumieć i wyjaśniać. Prowadzą batalię przeciwko demonowi, którego sami sobie wyimaginowali. Z ciężkich działań kazuistycznej moralistyki ostrzeliwiają pustą przestrzeń. Stwarzają pozory walki pokoleń, której nie ma.

Jeśli pan, panie redaktorze w tym momencie nie wyrzucił tego listu do kosza, postawiłbym jeszcze na koniec dwa, retoryczne nieco, pytania.

Czy nie sądzi pan, że tylko zniesienie sztucznych barier, stworzenie przyjaznego klimatu dla bliskiego, bardziej bezpośredniego współżycia młodzieży ze społecznością dorosłych jest w stanie przetrwać jej sztuczne samozadowolenie z tego, co jest, w poezję poszukiwania rzeczywistości w świecie?

Czy nie sądzi pan, że tylko konfrontacja obiegowych mitów i prymitywnych przepisów na życie ułatwione, którymi posługuje się młodzież (wie pan: szczypta szczęścia przypisać szklankę książkowej wiedzy), że tylko taka konfrontacja z gorzkim i okrutnym doświadczeniem starszych może zrodzić ów intelektualny niepokój, bez którego nie ma poczucia współodpowiedzialności za losy świata, kraju, nawet poczucia odpowiedzialności za własny los?

GRZEGORZ S. — Poznań

W OBRONIE UCZNIÓW

Ośmielam się stwierdzić, że Szanowni Dyskutanci są prze-czulen na punkcie wybrków uczniów. Przecież 90 proc. chuliganów, to ci bez numerków. Dziwne, ale 30 proc. interwencji dorosłych odnosi się do tych z numerkami. Wniosek jest prosty. Łatwość w zidentyfikowaniu delikwenta i gwarancja braku przykrych konsekwencji. Uczniowie (większość) nie mają czasu na rozróbki. Zresztą szkoła ma sposób na ucznia — chuligana. Skreśla się go z listy uczniów. Chuligani wywodzą się z szeregów złotej młodzieży, która nie uczy się, nie pracuje i ma pełen portfel. Bardzo często ich ofiarami są uczniowie.

Jeszcze o długowłosych. Jest to również ważny problem, ponieważ dla wielu ludzi starszych długowłosy znaczy to samo, co bandyta. Dorośli, poważnie lisyjając, chcieliby zarządzenia, które nie pozwalałyby wpuszczać długowłosych do kina, teatru itd. To nie ma najmniejszych szans powodzenia (Polak jest przekorny i lubi ryzyko). Skutek będzie odwrotny. Długowłosych trzeba ignorować. Zrozumieją, że nie wzbudzają sensacji, stwierdzą, że wyglądają na półgłówków i zgola czupryny.

LECH

WOLNY CZAS — WIELKI PROBLEM

„Młodzi na rozstajach” — to nie tylko tytuł, to także lapidarne określenie istniejącego stanu rzeczy. Mam 20 lat, mam pracę. Wolny czas to wielki problem. Mimo że mam magnetofon, 2 radia, motocykl (na lato), należę do klubu sportowego — to wszystko nie zajmuje mi wolnego czasu. Zresztą, każda z tych rzeczy może się znużyć. Nie jest to takie straszne latem. Wyjeżdżam do Kiekrza, gdzie w klubie żeglarskim czas szybko płynie. Ale jesień, zima, wiosna — to okresy straszliwej nudy. Jakże są możli-

Dokończenie na str. 4

Przeciętność minionego tygodnia rozświetliła kilka fajerwerków, które sprawiły, że pozostałe programy naturalną rzeczą kolejną, usunęły się nie-ko w cień. A ponieważ o zjawiskach dodatnich pisze się też przyjemniej niż o ujemnych, zaczniemy od tych pierwszych. Jednym z nich był program okolicznościowy, poświęcony 25 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej pt. „Trudne lata walki”. Wymieniam go na pierwszym miejscu nie tylko z powodu rangi samego tematu, ale głównie dlatego, że okazało się, iż taki na pozór zasadniczy temat można zrobić bardzo ciekawie, wręcz sensacyjnie. Przede wszystkim sam pomysł był bardzo dobry, bo „Trudne lata walki” można było zrobić — jak zwykle przy takich okazjach — przy pomocy programu dokumentalno-historycznego lub wspomnieniowego (ze studia). Tylko czy wówczas ten program obejrzałaby młodzież? Nie mam wątpliwości co do tego, że „Trudne lata walki” w takim kształcie, w jakim przygotowała je TV (fragmenty filmów fabularnych i dokumentalnych, zdjęcia archiwalne), młodzi z największym zainteresowaniem oglądali do samego końca, ba — nawet żalowali, że program nie trwa dłużej. A to już jest chyba wysoka, jeśli nie najwyższa, miarą uznania dla autorów tego rodzaju pozycji.

Drugim fajerwerkem był zapoczątkowany w sobotę przez łódzką TV comiesięczny program lotniczy pt. „W przestworzach — ciekawe opowieści lotników”. Zainaugurował te gawędy wilków powietrznych najstarszy polski lotnik, a równocześnie pionier lotnictwa inż. Michał Scipio de Campo, który latał już na długo przed pierwszą wojną światową.

A denauer był przez czter-nastcie lat kanclerzem i przez 16 lat przewodniczącym CDU. Kanclerstwo jego następcy — Erharda, trwało tylko trzy lata, jego prezesura w CDU skończyła się praw-dopodobnie w marcu br., a w takim razie trwałaby ona tylko dwanaście miesięcy.

W marcu Erhard obchodził siedemdziesiąte swoje urodziny, dla CDU ma to być okazja do uroczystego pożegnania się z jej dotychczasowym przewodniczącym.

Kto będzie jego następcą?

Wydaje się mało prawdopodobne, by zgodnie z dotychczasową tradycją, Kiesinger miał połączyć stanowisko szefa rządu i przywódcy CDU. Nie jest on typem działacza partyjnego, zresztą już Erhard nie kwapił się do objęcia prze-wodnictwa w CDU. Objął je pod naciskiem wpływowych

TELEWIZJA

kilka fajerwerków

Wą. Tę fascynującą opowieść uzupełniały nieznane archiwalne zdjęcia sprzed przeszło pół wieku. Czy przy okazji tego programu nie nasunęła nam się refleksja: jeżeli od tamtych czasów samolot przypominający wówczas swym wyglądem wielką ważkę przekształcił się (pomijając rakietę kosmiczną) w maszynę przekraczającą kilkakrotnie prędkość dźwięku, to jak może się przeobrazić w ciągu następnego półwiecza? Na to pytanie chyba nawet futurologia nie pokusi się trafnie odpowiedzieć. Nawiasem mówiąc futurologia, bardzo modna obecnie na świecie nauka zajmująca się tym jakie będzie w przyszłości oblicze świata, otóż futurologia była tematem kolejnej — jak zwykle ciekawej — „Rozmowy o współczesności” prof. dr. K. Grzybowskiego.

Miedzy pierwszym lotem inż. M. Scipio de Campo a czasami, które są przedmiotem badań futurologów znajduje się bardzo nas interesująca współczesność, zwłaszcza ta telewizyjna, powróćmy więc do niej.

Krakowski Teatr Telewizji wystawił bardzo udany, choć może adresowany do bardziej wyrobionego widza (stąd uzasadniona stosunkowo późna jego nadania) spektakl pt. „Niebezpieczne związki”, rzecz zaadaptowaną przez Ewę Otwinowską na podstawie powieści Chaderlosa de Laclosa pisarza francuskiego, żyjącego w latach Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Twórca spektaklu

(reżyseria i wykonawcy — H. Kwiatkowska i M. Walczewski oraz scenografia — L. J. Skarżyński) świetnie oddali w nim klimat osiemnastowiecznej kultury i obyczajowości, ukazali styl miłości owej epoki, towarzyszące jej intrzygi itd. Aktorzy, a równocześnie reżyserzy, podobnie jak scenografowie, dobrze wywiązały się ze swego zadania. Jedynie zastrzeżenia można mieć do pracy kamer, które niekiedy nie pracowały tak jak trzeba (np. zbliżenie).

Na uwagę zasługuje również nowy poznański program cykliczny pt. „W cieniu altanki” adresowany do działkowiczów; program ten zajął miejsce ciekawego i pozytywnego cyklu „Pojeździemy na łód”. Miejmy nadzieję, że cieszyć się on będzie nie mniejszym wzięciem wśród działkowiczów niż ten zakończony wśród myśliwych i ich kibiców.

Z pozostałych programów wymienimy poznańskie „Sylwetki X Muzy”, w których tym razem Czesław Radomiński zaprezentował znakomitego aktora charakterystycznego Bronisława Pawlika. Wspomnijmy też bardzo dobry reportaż z cyklu „Ludzie i zdarzenia” o nauczycielu Walentym Szwajcerze pt. „Człowiek, który odkrył Biskupin”. Poza tym dobre było „Spotkanie z pisarzami” (Zenonem Kosidrowskim), Tele-echo, teleturniej „Nauka polska” (choć zbyt powierchowy), ciekawy, choć nie tak dramatyczny jak w inne lata teleturniej „Uniwersytet — Politechnika” (nie obyło się bez gaffy red. Serafinowicza), co-raz natomiast słabszy jest Słownik Wyrazów Obcych. Trudna być geniuszem, który co dwa tygodnie rozśmiesza cały kraj do rozpuku.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Kto stanie na czele CDU?

kół swojej partii, które przez wysunięcie kandydatury popularnego wtedy jeszcze Erharda, chciały zagrozić drogę do pierwszej pozycji w CDU młodemu i ambitnemu szefowi frakcji partii w Bundestagu, Rainerowi Barzelowi. Ten młody polityk okazywał zbyt wiele ambicji i za wcześnie odkrył swoje karty. Z tych samych powodów Barzel nie ma też raczej szans, by objąć partyjny spadek po „ojcu cudu gospodarczego”.

Wśród innych kandydatów na stanowisko przewodniczącego CDU wymienia się jeszcze ministra d/s rodziny, Brunona Hecka oraz byłego premiera rządu krajowego Północnej Nadrenii — Westfalii Franza Mayersa. Ich szanse nie są jednak oceniane zbyt

wysoko. Heck, podobnie, jak kanclerz Kiesinger, jest Szwabem; w Bonn mówi się, że dwóch Szwabów na czołowych stanowiskach politycznych, to byłoby za wiele.

Najpoważniejszym kandydatem na objęcie przywództwa CDU wydaje się Hermann Dufhues. Ten, powiązany mocno z kołami przemysłowymi Nadrenii, adwokat z Bochum, w latach 1962—1965, jeszcze za prezesury Adenauera, kierował faktycznie sprawami partii, jako jej tzw. urzędujący przewodniczący. Na stopnie przez prawie dwa lata chorował. Obecnie, po powrocie do zdrowia, niedwuznacznie daje do zrozumienia, że gotów jest stanąć na czele CDU. Niedawno w wywiadzie dla „Die Welt” oświadczył:

„Są sytuacje, w których nie wolno powiedzieć „nie”.

Dufhues już dziś przemawia jak przywódca partii. Sądząc z jego wypowiedzi, będzie on dążył do tego, by CDU, sprzymierzona w rządzie z SPD, nie utraciła swojego własnego profilu i już po następnych wyborach mogła objąć z powrotem rząd wyłącznie na własny rachunek. W wywiadzie udzielonym czasopiśmu „Das Monatsblatt”, Dufhues stwierdził: „Nie mam rządu Kiesingera. Kiesinger jest kanclerzem i on ustala wytyczne polityki... Socjaldemokraci pozostają socjalistami. Nasze zasady polityczne są różne”.

Tego rodzaju wypowiedzi nie zapowiadają idylli między CDU i SPD w wypadku, gdyby Dufhues został przewodniczącym bońskich chadeków.

ALOJZY BIEL

A
Nr 8 (7125)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

3
11 I 1967

wości zaradzenia jej? Jest kino (8—15 zł). Jest „five” w stylu np. „Od Nowa”. Gdzie obowiązywałyby karty klubowe, gdzie nie przyjmowano by każdego z ulicy. Nie myślę tu o kryteriach społecznych, majątkowych itp. Wymagane byłoby po prostu polecenie np. dwu członków klubu. To zresztą sprawa do dyskusji. Poza członkami stałymi, wstęp mieliby także przygodni amatorzy tańca, kawy, czy też ludzie, których interesuje sztuka, którzy chcieliby uczestniczyć w spotkaniu z pisarzami, aktorami.

Jakie ja widzę rozwiązanie? Kluby. Ale nie blokowe, lecz w stylu np. „Od Nowa”. Gdzie obowiązywałyby karty klubowe, gdzie nie przyjmowano by każdego z ulicy. Nie myślę tu o kryteriach społecznych, majątkowych itp. Wymagane byłoby po prostu polecenie np. dwu członków klubu. To zresztą sprawa do dyskusji. Poza członkami stałymi, wstęp mieliby także przygodni amatorzy tańca, kawy, czy też ludzie, których interesuje sztuka, którzy chcieliby uczestniczyć w spotkaniu z pisarzami, aktorami.

Druga rzecz — budowa krytych pływalni. Nie jest to łatwe, ani tanie. Ale nikt nie powie, że byłoby to nieopłacalne. Takie „lato” zimą to duża atrakcja, a poza tym sport. Jesteśmy na szarym końcu, jeśli chodzi o wyniki sportowe w pływaniu. Należałoby stworzyć więcej kin w rodzaju kina „Wilda”, może trochę mniejszych. Bo „Miniaturki” czy „Malty” to parodia kin. Przyznam się, że jestem trochę wystraszone tym co napisałem, wielu stwierdzi, że to sprawy nie do realizacji. Ale coś trzeba z tym fantem wreszcie zrobić, jeżeli brama i kiosk z piwem nie mają pozostać jedynymi pozycjami w rozkładzie wolnego czasu. Bo nie każdego stać na motor, magnetofon, czy choćby na zabawę radio-amatorstwem czy fotografią.

Kluby filmowe. Jeden czy dwa kluby na cały 500 tysięczny Poznań, to stanowczo za mało.

Pozostaje z nadzieją, że nie będzie to głos człowieka wołającego na pustyni.

WOJCIECH KRAJENKA

P. S. Ten list napisałem w sobotę — z nudów.

GDZIE SĄ OWE „ROZSTAJE”?

Wypowiedzi nadsyłane przez Czytelników (z wyjątkiem kilku) świadczą o małej znajomości psychiki dzisiejszej młodzieży. Ktoś tam pisze o arogancji, o cynizmie i chuligaństwie, inny o przedwczesnym erotyzmie, jeszcze inny o alkoholizmie. Nie neguję wcale, że to istnieje, że istnieje chuligaństwo, ale chciałbym się najpierw dowiedzieć, gdzie istnieje granica między chuligaństwem a zachowaniem inteligentnym, zachowaniem „w normie”. Dlatego proponuję, aby Czytelnicy wypowiedzieli się na temat tej „granicy” oraz określili dokładnie miejsce gdzie znajdują się owe „rozstaje”. Na których młodzież schodzi na złą drogę (nie koniecznie na drogę przestępstwa). Wtedy wszyscy przekonają się, jak różne są na ten temat zdania i jak trudno jest zachować się nie po chuligańsku, aby każdemu dogodzić.

Ktoś pisze, że młodzież siedzi całymi godzinami w kawiarniach i często nie nie zamawia. Pytam się: a co ma robić (chodzi mi szczególnie o młodzież pracującą). Podobno są kluby młodzieżowe. Ano są, ale na drzwiach każdego klubu jest napis „obowiązuje karty klubowe”. Niech sobie młodzież owe karty kupi. Ale nawet jeśli je kupi to nie będzie spędzała tam całego wolnego czasu, gdyż życie w poznańskich klubach jest tak nudne, że kiedy o tym myślę, ogarnia mnie stan dziwnej melancholii.

STUDENT

Nowe drogi

Pierwszy w tym roku zeszły miesiąc nika teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi” otwierają życzenia i sekretarza KC Władysława Gomułka z okazji 20-lecia pisma. Miesięcznik ukazał się w zmiennej szacie graficznej.

Część publicystyczną otwiera artykuł Ignacego Logi-Sowińskiego „Partia na czele narodu w walce o wolność i socjalizm — W 25 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej”, znany także z przedruku w „Trybunie Ludu”. Stefan Jędrchowski omawia kilka węzłowych problemów planu 5-letniego 1966 — 1970; na pierwszym miejscu autor wymienia stworzenie warunków stabilności i stałego wzrostu produkcji rolniczej, następnie problem inwestycji, wzrostu zatrudnienia i płac oraz problem bilansu siły roboczej, węzłowe sprawy

Komornik przyszedł z nakazem egzekucyjnym na 108 zł. Bo Jerzy K. zalegał z opłatą 75 zł za opłaty radiofoniczne, 30 zł wynosił do daty za zwłokę, a 3 zł — koszty upomnienia. Ale Jerzy K. wyciągnął kwit — właśnie na 108 zł. Zapłacił cały dług, przeszło pół roku przed wizytą komornika.

Wtedy komornik zażądał uiszczenia 30 zł kosztów egzekucyjnych. A kiedy Jerzy K. odmówił zapłaty zajął radioodbiornik marki „Symfonia” i przewiózł go do magazynu Prezydium PRN.

Nie będziemy tu opisywać perypetii Jerzego K., starającego się o zwrot bezzasadnie zajętego odbiornika. Dość na tym, że na skutek decyzji Wydziału Finansowego Prezydium WRN Jerzemu K. zwrócono jego własność. Dokładnie po roku.

Sprawa przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku znalazła się w centrum brytyjskich koncepcji politycznych i gospodarczych w roku 1967. Asumpt do szerzonych rozważań na ten temat, daje obecnie zapowiedź rozmów w sześciu stolicach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, jakie przeprowadzić ma premier Wilson w towarzystwie swego sekretarza stanu Georga Browna. Początek ich (przypuszczalnie 18 bm. w Rzymie) przynieść może dość nieoczekiwaną rozgrywkę z najpoważniejszym spośród dotychczasowych brytyjskich adwersarzy, a mianowicie gen. de Gaulle'em, który zamierza się udać na jubileuszową sesję europejskiej „szóstki”. Do rozgrywki tej Harold Wilson nie przystępuje uzbrojony w najmocniejsze karty. Mit o zręczności brytyjskiej dyplomacji przysł... w okresie kryzysu rozejmskiego.

*

Tajna dyplomacja za zamkniętymi drzwiami, zastósowa na przez Wielką Brytanię w konflikcie z Rodezją miała przydać blasku i chwały umiejętnościom politycznym Wilsona i Foreign Office. Nabrala zresztą posmakowi sensacji z chwilą rozpoczęcia się kilkugodzinnych rozmów na HMS „Tiger” (nb. pomysł nienowity, bo wykorzystany już przez Churchilla w czasie jego spotkania z Rooseveltem w roku 1941). Ich przebieg znany z relacji prasowych nie przysporzył jednak powodów do dumy ani zadowolenia szafarzom brytyjskiej polityki zagranicznej; rozmowy — jak wiadomo — zakończyły się niepowodzeniem. W Izbie Gmin, ministerstwach i redakcjach londyńskich gazet mówi się nawet o kryzysie, jaki przeżywa obecnie dyplomacja brytyjska, która tym razem wystawiła się na publiczne pośmiewisko.

Opinii tej nie zmienia fakt zażądania przez Wielką Brytanię w Radzie Bezpieczeństwa zastosowania selektywnych sankcji mandatowych wobec Rodezji, uchwalonych 17 grudnia ubr. Co więcej, wywołało to sprzeciw opozycji obawiającej się, że ów misterny program uzdrowienia gospodarki brytyjskiej może runąć, jeśli dojdzie do konfliktu ekonomicznego ze stojącą za Salisbury Republiką Południowej Afryki. RPA jest bowiem trzecim partnerem handlowym

millian Berezowski przedstawia „Dylematy rządu Wilsona”. Wojciech Mikulski omawia „Kryzys polityczny w Bonn w świetle opinii światowej”.

W części „Ze zjazdów bratnich partii” Józef Kowalczyk pisze o zjeździe Bułgarskiej Partii Komunistycznej, a Jan Kowarz o zjeździe Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

W dziale „Problemy i dyskusje” Bogusław Gałęski pisze o „Perspektywach gospodarki chłopskiej w naszym kraju”. Ignacy Sachs swą publikację „Współczesny świat: jedność, sprzeczności, współzależności” kończy m. in. następującym wnioskiem: „Od naszych sukcesów w tym współzawodnictwie (ekonomicznym między dwoma systemami — przyp. tk) zależy nasza możliwość oddziaływania na przyspieszenie procesu przechodzenia świata od kapitalizmu do socjalizmu, który to proces zależeć będzie

Kompromis z EWG czy „dialog głuchych”?

Europejski sondaż Wilsona

Wielkiej Brytanii, która dostarcza na rynek tego kraju około 5 proc. swego eksportu.

Dla Londynu, starającego się za wszelką cenę utrzymać bilans handlowy na dotychczasowym poziomie, wszystko co może wpłynąć na ograniczenie eksportu, jest źródłem zagrożenia, wywołuje zaniepokojenie kół finansowych. Wy mownym tego przykładem był spadek kursu funta szterlinga (po raz pierwszy od września ubr.), odnotowany w ciągu paru zaledwie godzin po zerwaniu rokowań ze Smithem. Równocześnie też spadły akcje British Petroleum Comp. — to warzystwa posiadającego rurociąg naftowy w porcie Beira. W parę miesięcy po przewyżczeniu jednego kryzysu ekonomicznego, rząd labourystowski znalazł się nieoczekiwanie w obliczu drugiego...

*

Aby więc częściowo przynajmniej zrównoważyć grożące trudności gospodarcze, rząd Wilsona wzmaga obecnie swe wysiłki w celu przystąpienia do EWG i uzyskania prawa wstępu na rynki „europejskiej szóstki”. Równie i w tej dziedzinie dyplomacja brytyjska napotyka na twarde przeszkody.

Trudnym do przewyżczenia jest sprzeciw Francji, utrzymującej, iż Wielka Brytania jest zbyt mało „europejska”, by móc handlować z europejskimi krajami w ramach Wspólnego Rynku i czerpać z tego korzyści gospodarcze (próba przystąpienia do EWG podjęta w latach 1962 — 1963 zakończyła się dla Anglii niepowodzeniem na skutek sprzeciwu właśnie de Gaulle'a). Z Paryża brak na razie sygnału, mogącego świadczyć o zmianie stanowiska „starego generała” w sprawie przyjęcia Anglii w poczet członków EWG. Dość powszechnie panuje natomiast opinia, że Londyn jest ciągle jeszcze nie gotowy do współpracy z tą organizacją. W kołach dziennikarskich przypominają się w związku z tym powiadzenie kursujące w Paryżu w okresie załamania się pierwszych rokowań Wielkiej Bry-

tania — EWG wskutek weta francuskiego. Wyraża ono mianowicie wątpliwość, czy chodzi o przyjęcie Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku, czy też przyjęcie Wspólnego Rynku do Commonwealthu...

*

Przemawiając w Izbie Gmin premier Harold Wilson niedwuznacznie wprowadził do zrozumienia, że podstawowy brytyjski interes tkwi w przystąpieniu do Wspólnego Rynku. Zgodził się także na przyjęcie specyfiki Rynku; postanowien Traktatu Rzymskiego i, co najważniejsze, taryf celnych. Równocześnie jednak wyszydził jego cele polityczne oświadczając wręcz, że członkostwo w EWG nie musi wpłynąć na stosunki Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi.

To sformułowanie spotkało się z krytyką nie tylko konserwatywnej opozycji, której przywódca Edward Heath oznał za goryczą o labourystowskiej „zależności” od USA i „balansowaniu po obu stronach Atlantyku w sprawach handlu, finansów i obrony”. Wywołało również zaniepokojenie liberałów i opozycji wewnętrznej Labour Party. Niektóre dzienniki jak np. konserwatywny „Sunday Telegraph”, rozmyślnie sugerują niepowodzenie rokowań z EWG zarzucając Wilsonowi,

„nie ma na myśli wcale interesu, a kieruje się pobudkami ambicjonalnymi”. Większość jednak odrzuca tak cyniczny pogląd, przyjmując raczej tezę, że Wilson i jego rząd nie zdają sobie jeszcze sprawy z wysokości ceny, jaką trzeba będzie zapłacić za wstęp do EWG.

W związku z tym londyński dziennik „Financial Times” pisał:

„Rząd labourystowski musi zdawać sobie sprawę, że wejście do Wspólnego Rynku może zmienić cały zrąb, na którym oparta jest brytyjska polityka zagraniczna i obronna. W przeciwnym wypadku starania o przyjęcie do EWG przekształcą się mogą w długotrwały „dialog głuchych”.

W interpretacji de Gaulle'a oznacza to konieczność rezygnacji z polityki „na wschód od Suez” — ponurej spuścizny setek lat kolonializmu i imperializmu brytyjskiego. Oznacza również zerwanie tych powiązań nuklearnych ze Stanami Zjednoczonymi, które de terminują brytyjskie koncepcje strategiczne. Trudno sobie wyobrazić, by rząd labourystowski przedsięwziął aż tak radykalne środki dla przewyżczenia przeszłości na drodze do EWG. W tej sytuacji skutki niekonsekwentnej polityki brytyjskiej, podważyć mogą gospodarczy program tego kraju.

JERZY WALASEK

NAUKA

„Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej”, t. 3 zawierający dane o kierunkach i stanowiskach w pedagogice światowej XX wieku (także w PRL krajach socjalistycznych). PWN, str. 794, zł. 70.

David L. Anderson — „Odkrycie elektronu”. PWN, str. 178, zł. 15.

Władysław Jaworski — „Obrót bezgotówkowy w Polsce Ludowej”. PWN, str. 258, zł. 24.

„Z dziejów stosunków polsko-radzieckich” (studia i materiały), t. 2. KiW, str. 292, zł. 40.

Alfons Klafkowski — „Zasady normyńskie a rozwój prawa międzynarodowego”. ZAP, str. 53, zł. 10.

Herbert W. Franke — „Mowa przeszłości”. PWN, str. 228, zł. 25.

J. Saparink — „Cybernetyka człowieka”. Iskry, str. 402, zł. 18.

Antoni Przygoński — „Prasa konspiracyjna PPR” (zarys, katalog, zyciorys). KiW, str. 322, zł. 26.

Wanda Mejbaum — Katzenellenbogen, Irena Mochnacka — „Kurs



praktyczny z biochemii”. PWN, str. 322, zł. 30.

Jerzy Rachwański — „Ekonomika i organizacja przedsiębiorstwa przemysłu włókienniczego”. WPLiS, str. 230, zł. 42.

Henryk Dukaczewski — „Ekonomiczne problemy pogłębiania specjalizacji produkcji”. WPLiS, str. 132, zł. 15.

TECHNIKA

T. Grabowski, J. Wojciechowski — „Ruch drogowy”. WKiŁ, str. 320, zł. 20.

Zbigniew Plochocki — „Świat zera bezwzględności”. WP, str. 198 zł. 12.

Leszek Widomski — „Radioamatorskie transzystorowe przyrządy pomiarowe”. WKiŁ, str. 238, zł. 20.

„Informator kolejnika 1967”. WKiŁ, str. 288, zł. 20.

MUZYKA

Symfionika niemiecka

Pośród utworów Roberta Schumanna stosunkowo najczęściej do Filharmonii trafią piękny Koncert Fortepianowy a-moll. Symfonie wielkiej romantyki radziej pojawiają się w naszych programach. A przecież i jako symfonik zajmujący autor „Wiosennej” jedno z wybitniejszych miejsc po Beethovenie. Zwiastując „IV” posiada w historii muzyki szczególne znaczenie, jako że natchnęła swą specyficzną formą podobne dzieła Francka i Czaj-

kowskiego. Przywykło się u nas uważać Schumanna głównie za mistrza miniatury fortepianowej. Tymczasem niemiecki kompozytor pozostawił aż 4 Symfonie, kilka koncertów z orkiestrą (prosimy prof. E. Statkiewicza o zagranie nam „Skrzypcowego”), oratoria i je dyną operę „Genowefa”.

Odtworzona podczas minionej nocy Filharmonii Po znańskiej II Symfonia jest jak by wielką pieśnią, przepiękną tak dla Schumanna charakterystycznym nastrojem rozmarzenia. Dyrygował gościnnie Hans Kindler (NRF), którego batuta trafnie podkreślała całą poetyczność inwencji dzieła. Pożądaną nowością repertuarową stanowią B. Blachera „Wariacje na temat Paganiniego”, szokujące niebanalnymi efektami dźwiękowymi, napisane językiem współczesnym, a równocześnie jednak trafiające i do szerszego audytorium. W sumie niemały popis dla naszej orkiestry, która potrafi zdobyć się przecież na wysoki poziom muzykowania zespołowego (zwłaszcza gdy zmobilizuje ją zagraniczny kapelmistrz!).

Po raz pierwszy w cyklu „piątków” Filharmonii wystąpił Jan Jański, pianista młody i ambitny, znany już z szeregu imprez kameralnych (ongi uczeń kolejno H. Rudnickiej — Kruszwickiej oraz Z. Drzewieckiego). Artysta odegrał z orkiestrą monumentalny Koncert Es-dur Beethovena (V), interpretując te klasyczną muzykę z szlachetną powściągliwością emocjonalną, umiejętnym rozplanowaniem dźwiękowym całości i wykonaniem szczególnie oklaskiwałą publicznością prokofiewowski Prelud C-dur.

ZAST.

Paragraf i życie

Nie mógł słuchać radia

Jerzy K. wystąpił do sądu o odszkodowanie za krzywdę moralną (był pozbawiony słuchania radia) i materialną (wskutek wadliwego przewoźnika odbiornik uległ uszkodzeniu). A sąd zasądził na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 3.300 zł.

Skargę rewizyjną od tego wyroku złożył do Sądu Najwyższego pozwany którym był Wydział Finansowy Prezydium PRN, stwierdzając, że opłata egzekucyjna w wysokości 30 zł. była obliczona prawidłowo, w związku z czym, zajęcie radioodbiornika było zgodne z przepisami.

Are Są Najwyższy rozumowania tego nie potwierdził. Prawidłowe obliczenie należności egzekucyjnej — mówi orzeczenie Sądu Najwyższego — nie zmienia faktu, że chodziło o wyegzekwowanie stosunkowo bardzo nie-

wielkiej kwoty, a poborca zajął przedmiot o wartości 1.500 zł (według wyceny komornika). Obowiązkiem poborcy było w tym wypadku wyjaśnienie dłużnikowi, że może on wskazać inny przedmiot, którego wartość wystarczałaby na zabezpieczenie należności skarbowej. Organy administracji powinny bowiem — na podstawie przepisów KPA — czuwać nad tym, by strony nie ponosiły szkody z powodu niezachowania prawa i mają obowiązek udzielania im w tym celu niezbędnych wyjaśnień i wskazywek.

Komornik przybył do Jerzego K. — przypomniał mu, że nie wiedząc, że dłużnik już należność uiszczył, ale kiedy się o tym przekonał, nie miał prawa zabierać radioodbiornika tylko dla ściągnięcia opłaty egzekucyjnej, bo nie był do tego upoważniony za-

radzeniem, jakie otrzymał. Jego czynności sprzeciwiały się w tym przypadku zasadom współzycia społecznego w naszym państwie.

Taka jest ocena sprawy przez Sąd Najwyższy. Jeśli zaś chodzi o należne Jerzemu K. odszkodowanie, to można na jego rzecz zasądzić jedynie zadośćuczynienie za szkodę majątkową. Odszkodowanie za szkody niemajątkowe możliwe jest bowiem tylko w przypadkach, przewidzianych w przepisach szczególnych. Ponieważ zaś sąd I instancji nie rozstrzygnął odszkodowania za szkody moralne i materialne i przynależało je Jerzemu K. w jednej łącznej sumie, Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia celem ustalenia wysokości poniesionej przez Jerzego K. szkody materialnej.

JAN WOLSKI

(II CR 97/66.

z 10 V 1966,

OSN-IC 12/66)

„Rozkład jazdy“ piłkarzy w 1967 r.

Drugą, wiosenną rundę rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi zainaugurują piłkarze 12 marca br. Olimpia będzie w tym dniu gościć drużynę olsztyńskiej Warmii. Wcześniej, bo 5 marca rozpoczyna się zawody 1/8 Pucharu Polski.

Z najbliższych spotkań między państwowych notujemy: 12 kwietnia mecz eliminacyjny do mistrzostw Europy Luksemburg — Polska, 21 maja mecz eliminacyjny Polska — Belgia oraz dwa spotkania CSRS — Polska zespołów młodzieżowych i CSRS — Polska drużyn juniorów. 21 czerwca odbędzie się mecz Polska — Bułgaria zespołów B.

Turniej piłkarski juniorów UEFA odbędzie się w dniach 5—13 maja w Turcji.

W związku z przygotowaniem naszych piłkarzy do walk o mistrzostwo Europy, rozpoczęło się zgrupowanie dla 35 piłkarzy w Wiśle.

Wiosenne rozgrywki piłkarskie ligi wojewódzkiej zostaną wznowione 2 kwietnia. Jednak wcześniej, gdyż 19 marca odbędą się dwa z trzech zaległych spotkań (wyniki mogą mieć wpływ na ukształtowanie się tabeli ligi międzywojewódzkiej) serii Jesiennej 1966 r. W tym dniu Lech gościć będzie drużynę Błękitnych ze

Stargardu, a Budowlani Bydgoszcz zmierzą się z Arkonią. Trzeci zaległy mecz pomiędzy Calisią i Błękitnymi odbędzie się 30 kwietnia.

Zakończenie rozgrywek ligi międzywojewódzkiej przewidziane jest na 9 lipca. (x)

dalekopisem

FAMOSE TRIUMFUJE W GRINDELWALDZIE

W Grindelwaldzie w Szwajcarii rozpoczęły się tradycyjne zawody narciarskie kobiet. W pierwszym dniu rozegrano slalom specjalny. Triumfowała w nim mistrzyni świata Francuzka Annie Famose, uzyskując łączny czas dwóch przejazdów — 81,80. Na drugim miejscu uplasowała się nieoczekiwanie 20-letnia Angielka Gina Hathorn — 82,12 przed Francuzkami Mir — 83,57 i Marielle Goitschel — 83,73.

13 ZESPOŁÓW W WP

Do jubileuszowego, XX Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” jako 13 zespołów zgłosiła się reprezentacja Algierii.

Będzie to trzeci start kolarzy tego kraju w tradycyjnej imprezie trzech bratnich redakcji.

Prelekcja którą polecamy

Kolejną, interesującą prelekcją z cyklu „Przyrodnicze podstawy wyniku sportowego”, organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Sportowego, będzie wykład dr. Jerzego Boguckiego, kierownika Pracowni Biometeorologii Sportu Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego pt. „Klimatyzacja zamkniętych obiektów sportowych i jej wpływ na organizm”. Prelekcja odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 18, w Miejskim Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego 34. (b)

ZMIANA ZAŁOGI

W ostatniej niemal chwili nastąpiła zmiana w jednej z polskich załóg, które 14 bm. wystartują do rajdu Monte Carlo. Wobec niemożności wzięcia udziału w rajdzie zawodnika Longina Bielaka, w jego miejsce pojeździe Ryszard Nowicki z Automobilklubu Krakowskiego. Tak więc naszą załogą „Ford-Cor tina” nr 215 uczestniczyć będzie w rajdzie Monte Carlo w składzie: Henryk Ruciński i Ryszard Nowicki.

PIĘŚCIARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY

Tegoroczne mistrzostwa Europy w boksie, rozegrane zostaną w dniach 24 V — 2 VI w Rzymie. Areną walk będzie „Palazzo Dello Sport”. Organizatorzy podali o wiadomości, że termin nadsyłania wstępnych zgłoszeń upływa z dniem 1 marca. Natomiast imienne składy muszą być przysłane do 15 kwietnia. (t)

o każdym

W Zakopanem na Średniej Krokwi odbył się pierwszy konkurs skoków narciarskich o mistrzostwo okręgu tatrzańskiego. Zakończył się on triumfem zawodnika Wisły — Gwardii, Wł. Bachledy-Zarskiego. Oddał on w dwóch seriach najdłuższe skoki dnia po 70 m.

Turniej koszykarzy o Puchar DKKFIT Poznań — Jeźce zakończył się sukcesem juniorów Wartty. W decydującym meczu Warta I zwyciężyła Olimpię 59:58.

Podczas Olimpiady letniej 1968 w Meksyku konkurencje jeździeckie rozegrane zostaną w miejscowości Oaxtepec, położonej 100 km od Meksyku. Miejscowość ta leży na wysokości około 1.300 m nad poziomem morza.

Trzej czołowi skoczkowie norwescy — Iggeseth, Soerensen i Bjoernstad, przyjeżdżają przy końcu stycznia br. do Polski i startować będą w międzynarodowych zawodach o Puchar Przyjaźni i Puchar Beskidów, które odbędą się w Wiśle, Szczyrku i Zakopanem.

Na dwa starty do Budapesztu wybierają się reprezentanci Polski w judo. Startować będą reprezentacje młodzieżowe i seniorów.

Czołówka tenisistów stołowych Polski weźmie udział w styczniu i lutym w trzech międzynarodowych turniejach w Bułgarii, CSRS i NRD. (x)

Przed mistrzostwami świata w siódmkowej piłce ręcznej

Najbliższą wielką imprezą o charakterze ogólnosiwiatowym, którą zainaugurowany zostanie bogaty program ponad 30 mistrzostw świata i Europy w różnych dyscyplinach w roku przedolimpijskim — to mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn.

Otwarcie zawodów w tej coraz bardziej popularnej dyscyplinie sportowej, 7-osobowej piłce ręcznej nastąpi w najbliższy czwartek w Szwecji.

Na starcie stanie (w wyniku przeprowadzonych eliminacji) 16 zespołów podzielonych na cztery grupy. W grupie „A” w której obok Polski wystąpią drużyny ługosiawii, Szwecji i Szwajcarii faworytami są aktualni wicemistrzowie świata — Szwedzi. W grupie „B” wystąpią zespoły: CSRS, Danii, Francji i Tunezji. Za faworyta uchodził siódemka Czechosłowaków. W grupie „C” startują najsłabsze zespoły: Kanady, ZSRR, Rumunii i NRD. Kanada i ZSRR mają największe szanse zajęcia pierwszego miejsca w tej grupie. Wreszcie w grupie „D” wystąpią reprezentacje: NRF, Węgier, Norwegii i Japonii. Tutaj trudno wytypować w chwili obecnej faworyta.

Drużyny przygotowujące się do tego turnieju rozgrywają jeszcze ostatnie mecze towarzyskie. Oto ciekawsze z ostatnich wyników. ZSRR — Norwegia 20:12, Finlandia — Japonia 34:29, Rumunia — zachodniemiecka drużyna okręgu Moers 21:9 i CSRS — okręg Pforzheim 42:16, CSRS — Austria 13:4, ZSRR — Dania 24:18.

Skład saneczkarzy

Po rozegranych w Karpaczu mistrzostwach CRZZ, ustalony został skład polskich saneczkarzy na mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną w dniach 28—29 bm. w zachodniemieckiej miejscowości Koenigssee. Polskę reprezentować będą: kobiety — Anna Mąka, Jadwiga Damse (obie Olśa Kraków), Ewa Glowaczewska (Śnieżka Karpacz), Helena Ma cher i Wiesława Martyka (obie GKS Katowice), oraz Antonina Gorgoń (Dunajec Nowy Sącz); Mężczyźni: — Jerzy Wojnar, Romuald Żukowski, Ryszard Gawior (Olśa Kraków), Edward Fender i Stanisław Paczka (LZS Mikuszowice), Stanisław Sanecki (KTH Krynica), Zbigniew Gawior i Lucjan Kudzia (Dunajec Nowy Sącz), Tadeusz Radwan, Józef Matlak (Start Bielsko).

PAP

Informacji handlowych udziela PSS

Z dniem 10. I. 1967 r. PSS w Poznaniu URUCHAMIA

PUNKT TELEFONICZNYCH INFORMACJI HANDLOWYCH dla nabywców ośrodków możliwości i miejsca zakupu poszukiwanych towarów.

Informacji udziela się pod nr. telef. 671-406 — w godzinach od 7—14.30, w soboty do godz. 12.30. M72

Praca

Pomoc domowa ze spaniem, potrzebna zaraz. Ka sprzaka 32a m. 9. 39176g

Przyjmę ucznia lub uczennicę, Warsztat Krawiecki, Dzierżyńskiego 98 m. 1. 39168g

Małżeństwo bezdzietne — średnim wieku, przyjmę na dozorstwo do dwóch posiedzi. Pokój samodzielny — wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39202g.

Sprzedaz

Syrenę 101, sprzedam — 38 tys. zł. Tel. 447-29. 39212g

Tapczan (500 zł) i łóżeczko metalowe z materacem (200 zł), sprzedam. Chocińskiego 40 m. 9. 39112g

Dywan wschodni duży sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39128g.

Sprzedam „Ursus 45” po szlifie, z nowym plugiem 36 tys. zł oraz „Chevrolet De Lux” po szlifie 25 tys. zł. H. Wiertel, Sarbia, p-ta Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec. 39122g

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia — Zwierzynka, Poznań, Poleska 3, tel. 479-18. 39152g

Sprzedam Octavie Super. Stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39193g.

Sprzedam Zetor z urządzeniem hydraulicznym. Informacje: Baszyński — Grabonóg, pow. Gostyń. 39155g

Sprzedam piec centralnego ogrzewania do ogrzania, samowar, prasę „Introligatora”. Podolska 1. 39117g

Sprzedam pianino „Seiler” krzyżowe, płyt metalowa. Stan bardzo dobry. Franciszek Zelek, M. Górka, Sikorskiego 29, — pow. Rawicz, tel. 3. 127p

LoKale

Szczecin! Mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo, komfort, centrum miasta zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39124g.

Pan poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39126g.

Łódź — duży samodzielny pokój w śródmieściu, zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39174g.

Bydgoszcz! 2-pokój, kuchnia, łazienka, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39215g.

Przyjmę na niekierujący pokój 3 panów lub 3 panny. Ul. Inowrocławska 46a m. 1. 39158m

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Członkowie spółdzielni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39169m.

Przyjmę panów na pokój. Junikowo, Dzielna 75. 39213m

Pracujący pan poszukuje niekierującego pokoju (możliwie w centrum). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39172m.

Nieruchomości

Wille w Poznaniu — kupię. Może być na ukończeniu. Pośrednictwo wyklucone. Oferty pisemne pod adresem: T. Michaiewicz, Szczecin 2, Ustolewo 19. K50

Sprzedam dom w Wolsztynie, handlowo-mieszkalny z piekarnią (mieszkanie wolne). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39164g.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Gostyniu, ul. Fabryczna nr 1

przyjmuje od ludności pow. gostyńskiego

ZGŁOSZENIA

na następujące prace w 1967 roku — z materiału własnego z wyjątkiem drzewa i powierzonych:

- budowa pieców pokojowych nowych i przestawki,
- krycie dachów dachówką i papą,
- smolowanie dachów istniejących,
- malowanie mieszkań.

Odpłatność za usługi w/g obowiązujących cen państwowych. — Od przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych przyjmujemy zgłoszenia na powyższe prace do dnia 30 stycznia 1967 r. K9510

Wezmę w dzierżawę ziemię nadającą się na ogrodnictwo lub gospodarstwo rolne, z zabudowaniami, 2 ha w Poznaniu, lub blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39159g.

Sprzedam domek z ogrodem 31 arów. Kazimierz Szczepaniak, Kaczanowo, pow. Września. 39161g

Sprzedam gospodarstwo 3 ha (sad oraz ziemia orna) wraz z zabudowaniami. Kalisz — Winiary 7. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39171g.

Parcele budowlane, ul. Winogrody, przy tramwaju, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39208g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Luboniu 8. Sobieckiego 134. 39242g

Sprzedam nowy dom, pół ha ziemi przy Wrześni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39255g.

Kupię dom jednorodzinny przy tramwaju (posadam mieszkanie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39267g.

Kupię w Poznaniu dom lub domek gospodarczy, może być do wykończenia (w cenie do 100.000 zł) Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39259g.

Zguby

Adam Lis zgubił legitymację kolejową, wydaną przez KZN Nowe Skalmierzyce. 31476Ostr

Różne

Posiadam upoważnienia na wykonywanie zawodu krawiectwa — lekkie. Oczekuję propozycji. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39180g.

Matrymonialne

Samotna wdowa lat 55, z mieszkaniem, sytuowana, pozna pana w celu matrymonialnym, do lat 65. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39059g.

Dwaj inżynierowie w wieku lat 26 i 28 poznają odpowiednio panie w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39106g.

Urząd Dozoru Technicznego

ZAWIADAMIA

ZAINTERESOWANE INSTYTUCJE ORAZ WYTWÓRCÓW I UŻYTKOWNIKÓW URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH, PODLEGAJĄCYCH DOZOROWI TECHNICZNEMU W PRL

o wznowieniu w lutym 1967 roku nakładu pt.:

PRZEPISY DOZORU TECHNICZNEGO

wraz z Komentarzami, wydanymi do 1966 roku włącznie

PRZEPISY DOZORU TECHNICZNEGO OBEJMUJĄ:

1. Kotły parowe
2. Kotły wodne
3. Stale zbiorniki ciśnieniowe
4. Płennośne zbiorniki ciśnieniowe
5. Wytwornice acetylenowe
6. Obliczenia wytrzymałościowe naczyń ciśnieniowych do pozycji przepisów 1, 2, 3, 4 i 5
7. Dźwigi
8. Sownice, żurawie, wciągarki — oraz
9. Broszury zawierające zbiór przedruków aktów prawnych o dozorcze technicznym, jak ustawa, rozporządzenia i zarządzenia.

Zamówienia na wyżej wymienione pozycje będą realizowane w kolejności zgłoszeń przez Księgarnię „Wspólna Sprawa” w Warszawie, ul. Marszałkowska 28, która również posiada w sprzedaży okładkę plastikową przystosowaną do Przepisów i Komentarzy.

Komentarze, jakie ukażą się w ciągu 1967 r., będą dosyłane bezpłatnie w ilościach według zamówionych tytułów, wszystkim odbiorcom poprzednich nakładów, jak i obecnie zamawiającym. K8776

Komunikaty

Dyrekcja Okręgu FWP w Ciechocinku uprzejmie zawiadamia, że Domy Wczasowe w Lubniewicach, tel. 24 — 60 miejsc, w Łagowie Lubuskim, tel. 5 — 40—50 miejsc oraz w Puszczykowie k. Poznania, tel. 260 — 45 miejsc i Lubostronu k. Bydgoszczy, tel. Łąbszyn 25 — 80—90 miejsc, są gotowe do przyjęcia z Nowym Rokiem wszelkiego rodzaju akcji umownych, kursokonferencji, czasów zimowych, zjazdów itp.

Pełnokomfortowe wyposażenie, ciepła i zimna woda, telewizor, radio, magnetofon, bogato wyposażona biblioteka, a nade wszystko smaczna kuchnia, zapewnią miły i przyjemny pobyt.

Blizszych informacji udziela Dyrekcja FWP Ciechocinek, tel. 461, ul. Zdrojowa 10, oraz poszczególne Domy Wczasowe. K162

Przetargi

Międzyrzeckie Przedsiębiorstwo Budowlane ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ROBOT ELEWACYJNYCH nowo wzniesionych budynków w miejscowościach: Zbaszyn — 2 budynki, Międzyrzecz — 2 budynki, Świebodzin, Lubniewice oraz Sulecin — po 1 budynku. Łącznie około 14.380 m² powierzchni tynków. Orientacyjna wartość robót — 1.045 tys. zł.

Oferty można składać na całość robót elewacyjnych, względnie na poszczególne budowy. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu codziennie w godzinach od 8—15 w biurze MPB — Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza nr 7, tel. 432.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 stycznia 1967 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K106

Centralne Piwnice Win Importowanych w Poznaniu, ul. Woźna 9 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

1. wykonanie zbiornika stal na ropę o pojemności 5 m³;
2. wykonanie remontu kapitalnego myjki RS-20;
3. wykonanie instalacji wodno-kan. i elektrycznej w magazynie portu rzecznej;
4. wykonanie i montaż transportera taśmowego — długo 30 mb.;
5. wykonanie montażu instalacji paliwa płynnego do opalania kotłowni ropa, łącznie z zamontowaniem ropynych palników automatycznych;
6. wykonanie montażu stalowej taśmy transportera produkcyjnego.

Termin składania ofert na poszczególne roboty upływa z dniem 30 stycznia 1967 r. w zalakowanych kopertach.

Szczegółowych informacji udziela główny mechanik Zakładu do dnia 25 stycznia br. w godz. od 10—13. Dyrekcja CPWI K127

Dnia 8 stycznia 1967 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 39, śp.

Marian Kochaniec

nasz kochany syn, brat, szwagier i kuzyn. Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 14.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICE I RODZINA

39585g

Dnia 9 stycznia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat i wujek, przeżywszy lat 78, śp.

Adam Roszak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Młyńska 5. 39581g

Dnia 8 stycznia 1967 roku zmarł w wieku lat 78

Ludwik Palacz

emeryt WSP „Transped” w Poznaniu, były długoletni pracownik Spółdzielni.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1967 r. o godz. 11 na cmentarzu w Poznaniu przy ulicy Bluszczykowej.

RADA SPÓŁDZIELNI — ZARZĄD

WSP „TRANSPED” W POZNANIU

K206

Dnia 9 stycznia br. zmarła nagle, przeżywszy lat 82, nasza droga matka i babcia, śp.

Czesława Michalska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 9.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Drogą zmarłą żegnamy w smutku

CÓRKA I WNUK

s. t. p.

z PŁKAWYKÓW

Teodozja Pruska

nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia, prababica i ciocia zasnęła cicho w Panu dnia 9. I. 1967 r., przeżywszy lat 85.

Msza św. z wigiliami w kościele w Naramowicach w dniu 12. I. 1967 r. o godz. 9 po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA 39562g

Dnia 8 stycznia 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.

Zofia Dądajewska

z domu Fromm

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 15 z kościoła św. Krzyża w Obornikach Wlkp.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKI I RODZINA

Oborniki, Szamotulska 24. 39487g

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9—18: redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-9

Styczeń	Feliksa
11	
Środa	Śniadanie: 8-16.01

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wyzwolenie”; **NOWY** — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; **OPERA** — godz. 19 „Faust” z Nocą Walpurgii; **OPE-RETKA** — g. 19 „Bal w operze”; **MARCINEK** — g. 17 „Bamba w oazie Tongo”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW „MU ZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Cienie zapomnianych przodków” (radz. 14 l.); **APOLLO** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sublokator” (pol. 16 l.); **BAŁTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Małżeństwo z rozsądku” (pol. 14 l.); **CZTERNASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Grunt to zdrowie” (fr. 14 lat); **GONG** — g. 10, 12.15, 15.30 „Hasto Odwaga” (ang. 12 l.); g. 18, 20.15 „Odraza” (weg. 18 l.); **GRUNWALD** — g. 16 „Hrabia Monte Christo” (fr. 14 l.); g. 19.30 „Telefon towarzyski” (USA 16 lat); **GWIAZDA** — g. 10.30, 13 „Tomcio Paluch” (mek. 8 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Dwie noce jednego dnia” (Jug. 16 l.); **HUTNIK** — g. 16.45, 19 „Kronika pewnej zbrodni” (NRD 14 l.); **KOSMOS** — godz. 18 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 12 l.); **MALTA** — g. 16, 18, 20 „Fatalny list” (ang. 11 lat); **MINIATURKA** — g. 15, 17.30, 20 „Pierwsza Bastylia” (radz. 14 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Mściciel w masce” (ang. 14 l.); g. 20 „Kobiety” (radz. 14 lat); **OSIEDLE** — g. 16 „Jesienny dzień” (wiet. 14 l.); g. 18, 20 „Dziewczyna z hotelu” (USA 16 lat); **PANCERNIAK** — g. 17.30 „Syn kapitana Błodoa” (wł. 12 l.); g. 20 „Skrytobójcy” (NRD 16 l.); **PAŁACOWE** — g. 20 „Zemsta OAS” (fr.-wł. 16 l.); **RIALTO** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Między linami ringu” (USA 16 l.); **RUSALKI** (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Niagara” (USA 16 l.); **SCALA** — g. 16 „Harry i kamerdyner” (duń. 12 l.); g. 18, 20 „Madame Sans-Gene” (wł. 18 l.); **TEŻCA** — g. 16, 18, 20 „Poste restante” (rum. 14 lat); **WARTA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Męski piknik” (Jugosł. 14 lat); **WCZASOWICZ** (Puszczykowo) — g. 17 „Mam dwadzieścia lat” (radz. 16 l.); **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gamoń” (fr. 14 l.); **WRZOS** (Mosina) — g. 17 „Z zamkniętymi oczyma” (weg. 16 l.); g. 19.15 „Smierć Belli” (fr. 16 l.); **FOTOPLASTIKON** — godz. 12-21 „Monaco — San Marino — Andorra”.

MUZEJA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — godz. 10-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10-18.

WYSTAWY

ZPAP (Arsenal — Stary Rynek) „Malarstwo Janusza Bersza” — godz. 10-18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — II wystawa ekslibrysów M. Dolnej — g. 10-20.
BWA (St. Rynek) — Wystawa prac uczniów — Państw. Liceum Sztuk Plastycznych — g. 10-18.
Klub Handlowca (plac Wolności 8) — „Malarstwo Fr. Prabuickiego” — g. 14-19.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgię, internę, okulistykę (ul. Walki Młodych 5, tel. 511-11).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 1544-45 porady lek. — tel. 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne — całą dobę; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kałocińska 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — (czynna całą dobę). Główna 53 i Starołęcka 79, (dyżur nocny).
Lekarz weterynarii: Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 627-414 od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18); 8.15 Mel. rozr.; 8.44 „Co przyniosła nowe Problemy aud. Cz. Nowickiego; 9 Dla klas I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 9.20 „Od Straussa do Straussa”; 10 „Sanie” opow. J. Druce; 10.20 W stylu koncertującym; 11.40 Kronika kulturalna; 12.10 Muz. lud. narodów radz.; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klas I i II „Kolorowe listy”;

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 11 I 1967 Nr 8 (7125)

Komitet Blokowy podopiecznym

W Szkole Podstawowej nr 89 im. Andrzeja Węclawka przy ul. Sochaczewskiej, odbyła się ostatnio niecodzienna impreza. Organizatorem był Komitet Blokowy nr 176, a uczestnikami 46 starszaków oraz dzieci, nad którymi Komitet sprawuje opiekę. Miła uroczystość, w której wzięli również udział przedstawiciele Prezydium DRN — Jeżyce oraz kierowniczka szkoły Irena Pacholczyk, urozmaiciły występy zespołu dziecięcego, którym kieruje **Zdzisława Kędzierska**, aktywistka Komitetu Blokowego.

Do zebranych podopiecznych przemówił przewodniczący Komitetu, **Zygmunt Nowak**, a następnie wręczył dzieciom i starszynom, pożyteczne prezenty. Upominki zakupiono z pieniędzy zbieranych przez młodzież z tego rejonu ze sprzedaży złomu i makulatury. W ciągu całego wieczoru przygrywała orkiestra Oficerskiej Szkoły Pancernej. (b)

Szaszłyki z różną na ulicy

Nasza batalia o udostępnienie popularnych wyrobów garmażeryjnych masowemu klientowi przynosi pewne rezultaty. Jak nas powiadomiła dyrektorka PPG „Garmażer”, po skomplikowanych zabiegach natury formalnej (ustalenia, uzgodnienia itp.) udało się jej uruchomić pierwszy w Poznaniu ruchomy „punkt żywienia” w postaci wózka z różnym. Został on zlokalizowany w pobliżu Okrąglaka.

Prosto z różną można tu konsumować kielbasę i szaszłyki. Gorąco zachęcamy „Garmażerę” do dalszych starań o uruchomienie następnych takich kioszków ulicznych. Mamy dodatkowe ku temu podstawy, by się tego domagać — nie tylko niedostatek miejsc w restauracjach, ale i brak szybkiej obsługi, nieodzownej szczególnie podczas Targów. (zs)



Poznańska widoki

Efektowne balkony zespołu budynków przy St. Rynku — widok od strony ul. Kramarskiej.

Fot.: — K. Przychodźki

Grunwald okazał się najlepszy

Przedsiębiorstwa remontowe sięgają po „piątkę“

Przez wiele lat sporo było kłopotów z wykonaniem rocznych planów kapitalnych remontów budynków mieszkalnych. Co roku przepadało sporo pieniędzy przeznaczanych na ten cel. Polepszenie w tym zakresie nastąpiło po raz pierwszy w 1965 r., kiedy to wreszcie we wszystkich dzielnicach zrealizowano roczne zadania. Czy takie same wyniki zanotowano w r. ubiegłym?

Na poprawę realizacji kapitalnych remontów wpłynęła m. in. stabilizacja dzielnicowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Zaczęły one powstawać w 1962 r. i dopiero trzy lata później decentralizacja ta przyniosła oczekiwane wyniki. Po raz drugi roczne plany wykonano, a nawet w niektórych dzielnicach przekroczono w minionym roku. Na kapitalne remonty przeznaczono w ub. r. 78,5 mln. zł (prawie 9 mln. zł więcej, niż w 1965 r.), a wyremontowano domów za 79,2 mln. zł (pewne kwoty pozostały z poprzednich lat). Kapitalne remonty przeprowadzono w 352 domach, zamiast w planowanych 349 budynkach.

Nie wszystkie jednak dzielnice mogły poszczycić się jednakowo dobrymi wynikami. Niektóre przedsiębiorstwa nie pracowały rytmicznie, co, niestety, ujemnie odbiło się pod koniec roku. Powstałe zaległości trudno było nadrobić w ostatnim kwartale. Najlepiej w ub. r. pracowała załoga Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego na Grunwaldzie. Swoje zadania wykonała z nadwyżką; zamiast 67 budynków przewidzianych w planie, wyremontowała 72 domy. Co najważniejsze, właśnie w tej dzielnicy najmniej było skarg ze strony lokatorów na jakość prac. Grunwaldzkie DPR-B dowiodło zatem, że można kapitalne remonty przeprowadzić dobrze i sprawnie. Do uzyskania takich wyników przyczynił się też Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych na Grunwaldzie. Od właściwej bowiem współpracy tych dwóch placówek dużo zależy. DZBM przecież przygotowuje

kosztorysy dla przedsiębiorstwa remontowego. Jeśli dokumentacja jest na czas dostarczona i właściwie wykonana, to przedsiębiorstwo na pewno ma mniej kłopotów, zwłaszcza z dodatkowymi pracami opóźniającymi przebieg remont. DPR-B potrafiło ustabilizować sobie załogę, przygotować odpowiedni front robót na okres zimy, jak również w ciągu całego roku rytmicznie wykonywać kwartalne plany. Za I półrocze ub. r. np. plan remontów zrealizowano w 58 procentach. Również to przedsiębiorstwo zawarło najwięcej tzw. trójstronnych umów na terminowe i jakościowo właściwe wykonanie remontów. Umowy takie zawierał wykonawca z DZBM i komitetami blokowymi.

Dzięki rytmicznej pracy DPRB na Grunwaldzie wykonało plan roczny na początku grudnia i mogło przysiąc z pomocą bratniemu przedsiębiorstwu na Wildzie. W grudniu bowiem okazało się, że wildeckie DPR-B nie zdoła wykonać wszystkich projektowanych remontów w domach prywatnych. Wówczas 500.000 zł przekazano do Grunwaldu i dzięki temu kwota ta nie przepadła.

Różne są przyczyny, dla których nie wszystkie przedsiębiorstwa osiągnęły w swojej pracy dobre rezultaty. Jedną z nich jest na pewno brak jeszcze właściwej organizacji robót oraz nienależyta współpraca z inwestorami (DZBM). Chyba to właśnie spowodowało, że wildeckie DPR-B nie zdołało wywiązać się ze swoich zadań. Przedsiębiorstwa remontowe borykają się jednak z innymi trudnościami, m. in. brakiem dostatecznej liczby pracowników, zwłaszcza rzemieślników oraz materiałów budowlanych. Na Starym Mieście np., gdzie również „nie przerobiono” wszystkich nakładów na remonty (400.000 zł) na około 290 pracowników brakowało w ciągu roku 25 rzemieślników.

Jeżyce zrealizowały roczne zadania. Gorzej jednak z jakością prac w tej dzielnicy. Nadal bowiem wpływają skargi od lokatorów remontowanych domów. Dobre zaś wyniki uzyskało Nowe Miasto. Działła tu najmłodsze przedsiębiorstwo, powstałe dopiero w 1965 r. Tym bardziej należą się słowa uznania dla załogi, zwłaszcza że pracuje ona w specyficznych warunkach: rozproszone budownictwo dzielnicy nie pozwala na rejonizację prac.

Jak poinformował dyrektor Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, **K. Pocięgiel**, w

skiej; 10.30 — „Stare porachunki” — film z serii „Baron”; 16 — Program dnia (lok.); 16.05 — Film z serii „Cienie starego zamku”; 16.45 — „Przypominamy — radzimy”; 16.55 — Wiadomości dziennika; 17 — Dla młodych widzów — „Zwyczajne sposoby — niezwykłe sekrety”; 17.25 — Magazyn — „Nie tylko dla pań”; 17.45 — Nowe warunki kontraktacji zóób; 18 — TV Magazyn Muzyczny; 18.30 — Śpiewa — K. Jamroz; 18.55 — „Tropiele” — progr. „Sprawy do załatwienia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20 — „Miało i kółka”; 20.15 — „Stare porachunki” — film z serii „Baron”; 21.05 — Światowid — mag. wydarczy międzynarod.; 21.35 — „Zagraj mi na banjo” — film prod. CSRS; 22.10 — Dziennik TV; 22.25-22.30 — Program na jutro.

CZWARTEK: — 10.55 — Program szkolny; 11.55 — Program szkolny — jęz. polski, kl. VII; 16.10 — Program dnia (lok.); 16.15 — TV Kurs Rolniczy; 16.45 — film krótkometr. „W Grecji”; 16.55 — Wiadomości dziennika; 17 — Dla dzieci kino „Ptyś”; 17.15 — Dla młodz. — „Fizyka na piątkę”; 17.45 — Program pt. „Witaminy Eldorado”; 18.05 — Kwadrans zagadek; 18.25 — Rep. filmowy — „Raj”; 18.35 — „Agri Business... po polsku”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Był naszym przyjacielem” — wspomn. o Zbigniewie Cybulskim (W-wna); 20.40 — „Horyzont” — film dok. prod. pol.; 20.55 — Teatr Kobra; — „Tabakierka cesarza”; 21.50 — „Zapraszamy do „Od Nowa”; 22.15 — Dziennik; 22.30 — Program na jutro;

TV zastrzega prawo zmian w programie.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9.55 — Program dla szkół. — Wychowanie obywatel-

obecnym roku zwiększają się zadania w zakresie kapitalnych remontów domów mieszkalnych. Nakłady na remonty wynoszą dla całego miasta 82,5 mln. zł, zatem o około 4 mln. zł więcej, niż w roku ubiegłym. A jednak — zdaniem K. Pocięgiela — istnieją możliwości wykorzystania wszystkich nakładów oraz poprawienia jakości wykonywanych robót. Zależy to przede wszystkim od należytego przygotowania dokumentacji.

W niektórych dzielnicach jak np. na Grunwaldzie sprawa ta jest zapląta „na ostatni guzik”. Wszystkie kosztorysy DZBM przekazał pod koniec ub. r. do DPR-B. Przedsiębiorstwa remontowe powinny jednak w tym roku zwrócić bacniejszą uwagę na poprawę rytmiczności pracy. Jest z tym na pewno lepiej, niż w latach poprzednich, zwłaszcza że władze poszczególnych dzielnic interesują się coraz bardziej przebiegiem remontów, jednak w tej dziedzinie nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa. Konieczne też należałoby poświęcić więcej uwagi kompleksowości i koncentracji prac.

W tym roku przystąpi się do budowy baz materiałowo-technicznych dla dzielnic: Jeżyce, Wilda i Stare Miasto. Po zakończeniu ich budowy poprawia się znacznie warunki pracy załogi, a tym samym sprawniej będą mogły przebiegać remonty. A o to głównie chodzi. (a)

Lecznictwo otwarte w nowych ramach organizacyjnych

1 stycznia br. weszła w życie uchwała Prezydium RN Poznania o utworzeniu Dzielnicowych Zarządów Służby Zdrowia i Opieki Społecznej. Od tego momentu przejęły one na siebie obowiązki wydziałów zdrowia i przychodni obwodowych.

Według informacji udzielonych nam przez dr. W. Skorupskiego, kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania, myślą przewodnią tej reorganizacji było uproszczenie pracy w administrowaniu dzielnicową służbą zdrowia. Dotychczas pomiędzy władzami miejskimi a podstawowymi komórkami służby zdrowia, jakimi są poradnie, istniały dwa ogniwa pośrednie: dzielnicowy wydział zdrowia i przychodnia obwodowa. Praktycznie ta ostatnia kierowała całą działalnością lecznictwa otwartego, a wydział przekazywał tylko w jedną lub drugą stronę odpowiednie polecenia, odpowiedzi itp.

W tej sytuacji władze miejskie postanowiły powołać do życia tylko jedną jednostkę administracyjną, która zajmowałaby się problemami służby zdrowia w dzielnicy. Przy reorganizacji położono nacisk na stworzenie w ramach dzielnicowych zarządów silnej służby ekonomicznej. Jest to szczególnie ważne jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że budżety dzielnicowej służby zdrowia kształtują się w granicach 50-60 mln. zł rocznie. Właściwe, ekonomiczne uzasadnienie wydatkowanie tych sum przyczyni się niewątpliwie do sprawniejszego działania.

INFORMUJEMY

„Listy Chopina” — spektakl Teatru Muzyczno-Rapsodycznego z Warszawy, dzisiaj o godz. 20.15 w klubie „Raszyn” (ul. Rynarska 9). Wykonawcy: Wł. Kędra (fortepian) i D. Kraucka (recytacja).

Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej organizuje 11 bm. o godz. 19 w sali przy Starym Rynku 10 prelekcję z cyklu „Poznajemy Wielkopolskę” pt. „Września i okolice”. Prelekcję prowadzi J. Płaczyski.

Komenda Dzielnicowa MO Stare Miasto jest w posiadaniu aparatu fotograficznego produkcji radzieckiej. Zachodzi podejrzenie, że pochodzi on z kradzieży. Osoby, które utraciły taki aparat proszone są o zgłoszenie się w wymienionej jednostce MO, al. Marcinkowskiego 31, pok. 28 w godz. 8-16.

M. Blachowska, ul. Włodkowska — Polski Komitet Pomocy Społecznej przydzielił Pani radioodbiornik do użytku na czas nieograniczony. (2570)

W. Kowalski — Za list i uwagi dziękujemy.

Michał Rusinek na Czwartku Literackim

„Podróże literackie” — to tytuł najbliższego wieczoru czwartkowego, 12 bm., na którym wystąpi znany powieściopisarz, autor wielu interesujących książek, sekretarz PEN-Klubu i dyrektor Agencji Autorskiej — **Michał Rusinek**.

„Czwartek” odbędzie się w Pałacu Działyńskich o godz. 19. (na)

Społecznie - lodowisko

Dzięki inicjatywie Komitetu Blokowego nr 136 urządzono społecznie lodowisko przy ul. Matejki, tuż obok hali sportowej. Przy pracach pomagały uczennice Liceum nr 2, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 34 oraz dzieci z okolicznych domów. Do urządzenia lodowiska przyczynił się też grunwaldzki DZBM.

Lodowisko jest już gotowe i jeśli tylko nadal utrzyma się mróz, to od dzisiaj mogą z niego korzystać lyżwiarze. Opiekę nad nimi sprawować będą członkowie wspomnianego komitetu oraz istniejąca przy nim ORMO. (a)

nia całego lecznictwa otwartego. Wiele uwagi poświęci się również rozbudowie działu opieki społecznej, przed którą stoją w najbliższym czasie nowe, poważne zadania. (st)

Wczoraj pisali do nas...

▲... M. M. z ul. Engla, skarżąc się że „Eldom” nie załatwia jego reklamacji. W połowie listopada Czytelnik zakupił pralkę elektryczną. Już w pierwszych dniach grudnia odmówiła ona posłuszeństwa. Na złożoną reklamację przybył pracownik „Eldomu”, obejrzał pralkę, stwierdził konieczność naprawy i... poszedł. Czytelnik zapytuje, kto naprawi pralkę?

▲... Mieszkańcy ul. Jaśminowej zapytując, kiedy ich ulica zostanie uporządkowana. Brak kanalizacji, światła, jezdni. Nic dziwnego, że mieszkańcy Jaśminowej z złością obserwują, inne uporządkowane już ulice.

▲... Andrzej Kolatorski, zapytując za naszym pośrednictwem „Motozbyt”, jak używać bolczyki do klejenia bezdotkowych opon? Mimo przestrzegania załączonej instrukcji klejenie nie daje efektu.

▲... Aniela Grzesiak z ul. Głogowskiej 37, domagając się od administracji domu odpowiedniego zabezpieczenia piwnic przed staniem zalaniem przez wodę deszczową. Sprawa jest o tyle ważna, iż w piwnicy mieszka czytelniczka wraz z dzieckiem.

...i odpowiedzieli nam...

▲... MPK zawiadamiając nas, że na przystankach wywieziono już nowe rozkłady jazdy autobusów.

▲... Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Grunwald informując, że doprowadzono do porządku budynek przy ul. Kolejowej 43. (JK)

Kolejna wystawa książkowych nowości

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Oddział w Poznaniu i dyrekcja Pałacu Kultury urządzają kolejną wystawę pt. „Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca”, czynną codziennie od 11 do 16 bm. w godz. od 10 do 18 w Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82 (hall główny, na parterze). (na)

Odpowiadamy